

Drugi dzień debaty generalnej

We wtorek — w drugim dniu debaty generalnej na XXIX Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ dominowały problemy bezpieczeństwa między narodowego i współpracy, kwestie energetyczne, problem Cypru i kryzys bliskowschodni. Zabrał głos przedstawiciel 10 państw, m. in. minister spraw zagranicznych ZSRR, Andriej Gromyko, szef dyplomacji brytyjskiej, James Callaghan oraz przewodniczący delegacji Turcji i Japonii. (PAP)

Polsko-czechosłowacka umowa o ochronie powietrza

Rządy PRL i CSRS zawarły 24 bm. w Warszawie umowę o ochronie powietrza atmosferycznego. Umowa ta, będąca pierwszym w świecie tego rodzaju aktem, przewiduje m. in. prowadzenie prac naukowo-badawczych, stosowanie technik, gospodarczych i innych środków zmierzających do ograniczenia emisji niepożądanych substancji do atmosfery, współdziałanie przy wyznaczaniu optymalnych miejsc lokalizacji obiektów przemysłowych mogących zanieczyszczać powietrze. Przewiduje się powołanie w Polsce i w CSRS pełnomocników i grup roboczych, które będą zajmować się jej realizacją. (PAP)

„OTWIERAMY SEZAMY”

• Trwa spis rezerw zaopatrzeniowych • Giełdy materiałowe • Potrzebny „bank informacji”

Trwa inwentaryzacja niezbędnych zapasów materiałów, surowców i nie wykorzystanych maszyn oraz innych urządzeń produkcyjnych. W Wielkopolsce społeczne komisje działają teraz w zakładach, spisując zapasy środków produkcji, będących w nadmiarze. Zostaną one niezwłocznie wykorzystane przez dotychczasowych właścicieli po skorygowaniu im planów zaopatrzeniowych lub też przekazane zostaną innym użytkownikom.

Szczególnie istotna jest więc skrupulatna inwentaryzacja zapasów nadmiernych, której można dokonać jedynie przy dobrej znajomości produkcji przedsiębiorstwa i bez zbitych go pośpiechu.

Zbytek ujawnionych rezerw zaopatrzeniowych zajmą się

A. Gromyko przyjął M. Soaresa

Minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko przyjął w poniedziałek szefa dyplomacji portugalskiej, Mario Soaresa.

Ministrowie wyrazili zadowolenie w związku z nawiązaniem stosunków dyplomatycznych między ZSRR i Portugalią, otwierających sprzyjające perspektywy dla rozwoju współpracy między obu państwami.

W toku rozmowy omówiono niektóre problemy międzynarodowe, interesujące obie strony. (PAP)

Srebrny medal

Z. Kaczmarek

Podczas odbywających się w Manili mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów, tytuł mistrzowski w wadze lekkiej wywalczył radziecki sztangista Piotr Korol — 305 kg (130+175). Srebrny medal zdobył reprezentant Polski — Zbigniew Kaczmarek, który wynikiem 302,5 (130+172,5) ustawił nowy rekord Polski w 2-bój. Medal brązowy wywalczył Nasrulla Dehnawi (Iran) — 295 kg (130+165). (PAP)

GWIAZDOS WIELKOPOLSKI

Poznań, środa 25 września 1974
Nr 226 (9506)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Polityka zatrudnienia w gospodarce społecznej
• Ocena przygotowania do odbywającego się ogólnokrajowego przeglądu zasobów surowców, maszyn i urządzeń

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Na posiedzeniu w dniu 24 bm. Biuro Polityczne KC PZPR dokonało oceny realizacji uchwał IX Plenum KC PZPR w dziedzinie polityki zatrudnienia w gospodarce społecznej.

W wyniku dynamicznego rozwoju kraju w latach 1971—1974, w tym zwłaszcza szybkiej rozbudowy przemysłu, usług i innych gałęzi gospodarki narodowej wzrosło zapotrzebowanie na pracę. Jednocześnie w niektórych zakładach, a niekiedy w całych gałęziach wytwórczości, wystąpiły tendencje do nadmiernego przyrostu zatrudnienia. Zrodziły one niedobory rąk do pracy w wielu ważnych działach gospodarki i w niektórych regionach kraju. W związku z tym konieczne jest dalsze doskonalenie polityki zatrudnienia. Chodzi zwłaszcza o szybki wzrost wydajności pracy poprzez le-

pszę wykorzystanie czasu pracy, zmniejszenie godzin nieprzepracowanych, poprawę dyscypliny. Biuro Polityczne zaleciło instancjom i organizacjom partyjnym oraz władzom państwowym podjęcie wszechstronnych działań polityczno-organizacyjnych zapewniających bardziej efektywne spożytkowanie pracy i prawidłowe rozmieszczenie kadr pracowniczych.

Biuro Polityczne dokonało oceny stanu przygotowania instancji i organizacji partyjnych oraz jednostek gospodarczych do przeprowadzenia rozpoczętego w dniu 16 września ogólnokrajowego przeglądu zasobów surowców, materiałów, maszyn i urządzeń.

Oceniono, że przygotowania do przeglądu prowadzone pod politycznym kierownictwem instancji i organizacji partyjnych przebiegały zgodnie z wytycznymi zawartymi w liście Sekretariatu KC i Prezydium Rządu. W przedsiębiorstwach powołano komisje dla dokonania przeglądu oraz opracowania harmonogramy jego przeprowadzenia i podsumowania wyników.

Podjęte prace spotkały się z dużym zrozumieniem i zaangażowaniem ze strony załóg pracowniczych. Dotychczasowe rezultaty pracy zespołów dokonujących przeglądu potwierdzają, że w gospodarce występują rezerwy materiałów i surowców, których lepsze

zagospodarowanie umożliwi zwiększenie dynamiki produkcji. W trakcie przeglądu wprowadzane są trwałe udoskonalenia w gospodarce materiałowej zakładów pracy. Przedstawiane są również wnioski, zmierzające do usprawnienia obrotu materiałowego między jednostkami gospodarczymi. Biuro Polityczne stwierdziło, że przeprowadzony przegląd zasobów surowców, materiałów, maszyn i urządzeń jest ważnym etapem w procesie realizacji uchwały VIII Plenum KC w sprawie doskonalenia gospodarki materiałowej. PAP

Targi „TAKON-74”

■ Pierwsze rezultaty handlowej działalności ■ Oferta wystawców z Czechosłowacji

Minęły trzy dni Targów „Takon — 74”. Można już dokonać pierwszych ocen tegorocznej ekspozycji. Oferta, zarówno polskich wystawców, jak i zagranicznych, jest znacznie szersza niż w roku ubiegłym. Jest to jednak przede wszystkim wynik wprowadzenia do programu nowych imprez, zwłaszcza „Intermaszu”, gdzie eksponowane są maszyny służące do produkcji artykułów konsumpcyjnych. W ofertach samych towarów przeznaczonych na rynek nie widać, niestety, wyraźniejszego postępu.

Niemal od pierwszego dnia Targów trwają rozmowy handlowe między wystawcami. Są już tego konkretne efekty. Np. w poniedziałek zawartych zostało kilka kontraktów dotyczących sprzedaży polskich artykułów na rynki zachodnie. Oto niektóre z nich: Centrala Handlu Zagranicznego „Coopexim-Cepelia” reprezentująca producentów spółdzielczości pracy i inwalidzkiej, podpisała umowę eksportową wartości 676 000 złotych dewizowych, obejmującą dostawy galanterii drewnianej, zabawek i artykułów gospodarstwa domowego. „Minex” sprzedał porcelanę stołową za 830 000 zł dew., a „Polcoop” artykuły rolnicze wartości około 300 000 zł dew. Nie sposób wymienić wszystkich zawartych już kontraktów. Ich nasilenie przewidziane jest jednak dopiero na ostatnie targowe dni.

Większość umów importowych podpisanych na tych Targach dotyczy towarów przeznaczonych na zaopatrzenie rynku wewnętrznego. Aby zwiększyć trafność tych zakupów, na „Takonie” działają także przedstawiciele Ministerstwa Handlu Wewnętrznego i Usług. Wspólnie z pracownikami central handlu zagranicznego dokonują oni wyboru towarów najbardziej na naszym rynku poszukiwanych.

Wczoraj z dziennikarzami spotkało się kierownictwo ekspozycji czechosłowackiej. Ze strony naszych południowych sąsiadów, w tegorocznej imprezie „Takon”, bierze udział dziewięć organizacji handlu zagranicznego oraz komitet do spraw turystyki. Wzajemna wymiana towarowa między Polską i Czechosłowacją charakteryzuje się stałym, szyb-

kim wzrostem obrotów. Wieloletnia umowa handlowa na lata 1971—1975 przewiduje zwiększenie obrotów o około 80 procent w porównaniu z po-

Dokończenie na str. 2

Oświadczenie MSZ KRL-D

Ministerstwo spraw zagranicznych KRL-D opublikowało oświadczenie, w którym stwierdza, że władze japońskie na życzenie władz południowokoreańskich coraz jawniej zamierzają stosować represje wobec Stowarzyszenia Koreańczyków w Japonii. Porozumienie w tej sprawie wiąże MSZ KRL-D z niedawnym pobylem w Seulu wiceprzewodniczącego Partii Liberalno-Demokratycznej Japonii Siiny, który przekazał władzom południowokoreańskim list premiera Tanaki. Podczas tej wizyty władze południowokoreańskie żądały ograniczenia działalności Stowarzyszenia Koreańczyków w Japonii.

MSZ KRL-D domaga się w swym oświadczeniu, aby władze japońskie przestały odnosić się wrogo do KRL-D oraz stosować represje wobec obywateli koreańskich zamieszkających w Japonii i ich demokratycznego stowarzyszenia. (PAP)

Aukcja dzieł sztuki na Zamku Królewskim

W piątek 27 bm. w Sali Konstytucji 3-go maja na Zamku Królewskim w Warszawie otwarta zostanie wystawa — aukcja dzieł sztuki ofiarowanych przez polskich artystów, rzemieślników, zbieraczy i kolekcjonerów. Cały dochód przeznaczony się na Fundusz Od budowy Zamku Królewskiego. Komisja rzeczoznawców dokonała wyceny blisko 600 ofiarowanych dzieł, a zakupów dokonywać będą mogły zarówno osoby prywatne, jak i zakłady pracy, instytucje, organizacje społeczne. Obywatele zagraniczni uzyskują prawo wywozu nabytych przedmiotów.

Wśród wystawionych do sprzedaży dzieł znajduje się 300 obrazów, liczne rzeźby, naszyjniki, lichtarze, starodruki. PAP

Sprawa sukcesji tronu w Etiopii

Następca tronu etiopskiego, książę Merid Asfa Wossen, oświadczył w poniedziałek przedstawicielom prasy, że gotów jest powrócić do kraju i zostać konstytucyjnym monarchą. Dodał, że jak dotychczas nie otrzymał oficjalnego zawiadomienia w tej sprawie od etiopskich władz wojskowych.

Książę Wossen przebywa na kuracji w Genewie. (PAP)

Symposium geofizyków

24 bm. rozpoczęło się w Toruniu XIX Międzynarodowe Symposium Geofizyków. Uczestniczy w nim 379 naukowców, inżynierów i producentów aparatury geofizycznej z dwudziestu krajów.

Rozmowy SPRJ — MRL

We wtorek rozpoczęły się w Belgradzie oficjalne rozmowy jugosłowiańsko-mongolskie. Delegacją obu państw przewodniczą: prezydent SPRJ i przewodniczący ZKJ, J.B. Tito oraz sekretarz KC MPL — R, przewodniczący Wielkiego Churału Ludowego, J. Cedenbal.

Izraelski nalot na Liban

Jak informuje agencja Reutersa we wtorek po południu lotnictwo izraelskie dokonało nalotu na Liban południowy, bombardując miejscowości w rejonie Arku.

K. Sorsa w Wiedniu

Po zakończeniu wizyty oficjalnej na Węgrzech premier Finlandii K. Sorsa zatrzymał się we wtorek w Wiedniu i przeprowadził rozmowę z kanclerzem Austrii, B. Kreisky'm. Obaj mężowie stanu

konferowali m. in. na temat Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Podróż G. Leone

Prezydent Włoch, G. Leone udał się we wtorek z 5-dniową wizytą oficjalną do Stanów Zjednoczonych. Towarzyszy mu minister spraw zagranicznych, A. Moro, G.

PAP RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM
RADIO INF. WYK. TELEFONEM

Leone przeprowadził rozmowę z prezydentem USA, G. Fordem i sekretarzem stanu, H. Kissingerem.

M. van de Stoel o EWG

Europejska Wspólnota Gospodarcza przeżywa poważny kryzys. Polityce rolnej Wspólnoty Rynku grozi całkowite fiasko — oświadczył w wywiadzie dla dziennika „De Telegraaf” minister spraw zagranicznych Holandii M. van de Stoel. Podkreślił on, że trudności finansowe, z jakimi borykają się kraje „dziewiątki”, stanowią po-

ważne niebezpieczeństwo dla EWG.

K. Tanaka w Kanadzie

Premier Japonii Kakuei Tanaka przybył w poniedziałek wieczorem do Ottawy z czterodniową wizytą oficjalną. Spotka się on m. in. z premierem Kanady P. Trudeau i omówi z nim kwestie handlowe, ekonomiczne i energetyczne interesujące obie strony.

Odmowa W. Fulbrighta

Przewodniczący senackiej komisji spraw zagranicznych, W. Fulbright oznajmił w poniedziałek wieczorem, że nie może zostać ambasadorem USA w Wielkiej Brytanii „z powodów osobistych”. Sta nowisko to zaproponował ostatnio senatorowi prezydent.

Zadłużenie Brazylii

Obecne zadłużenie Brazylii za granicą wynosi 18 miliardów dolarów, a do końca roku może wzrosnąć do 21 mld. Zakomunikował o tym brazylijski minister finansów M. Simonsen. Zdaniem ministra, ujemny wpływ na brazylijską gospodarkę wywierają energetyczne i walutowo-finansowe kryzysy świata zachodniego.

Najekonomiczniejsze — pasze własne

Na polach Wielkopolski, podobnie jak w innych rejonach kraju — pełnia sezonu wykopkowego i siewów zbóż ozimych. Wbrew pozorom (ładna pogoda), zbiór roślin okopowych i pasz nie jest wcale łatwiejszym zadaniem niż przeprowadzenie żniw roślin zbożowych. W żniwa sprzątałyśmy w Wielkopolsce 816 500 ha upraw zbożowych, tymczasem na jesień pozostało do zbioru około 800 000 ha roślin okopowych (w tym 70 000 ha buraków cukrowych), ziemniaków, nastuszek, warzyw. Trzeba także dokonać ostatniego pokosu traw z dużego arealu około 200 000 ha traw łąkowych.

Rolnictwo wielkopolskie nie dysponuje jeszcze dostatecznym wyposażeniem technicznym, np. kombajnów do zbioru buraków i ziemniaków oraz kukurydzy, aby w możliwie najkrótszym czasie przetrwać wykonki i zbiór roślin paszowych w momencie ich dojrzewania biologicznego. Trzeba niejednokrotnie przyspieszać wykopywanie buraków (np. kukurydzy) i zbioru kukurydzy na kiszonki oraz siano-kiszonki, aby zdążyć przed większymi przymrozkami, choć wiadomo, że wegetacja roślin okopowych i paszowych jest w tym roku spóźniona z powodu letnich opadów.

Mamy obecnie półmetek zbioru roślin okopowych, trwa już dostawa ziemniaków dla celów przemysłowych i konsumpcyjnych, a także buraków cukrowych. Ruszyło do tej pory 8 na 11 wielkopolskich cukrowni, które muszą wcześniej zacząć przerob siewa, aby uniknąć strat spowodowanych ewentualnymi przymrozkami, jak to zdarzyło się w roku ubiegłym. Klęską się wielki nacisk na należytą konserwację ziemniaków, porażonych w znacznym stopniu zaraza ziemniaczana, kukurydzy, pszenicy i jęczmienia, traw łąkowych i buraków. Chodzi bowiem o przygotowanie jak największej ilości pasz własnych jako najbardziej ekonomicznych w żywieniu inwentarza. Nie może się zdarzyć, aby do dobrych przecięt plonów jesieni.

O tych sprawach mówił w swoim wystąpieniu na wczorajszym posiedzeniu w Urzędzie Wojewódzkim wicewiceprzewodniczący Radosław Stachowiak, apelując do zarządców wsi na polu kierowników w dyktando rolnictwa, leśnictwa i skupu urzędów powiatowych, do wiceprzewodniczących z całego województwa, a także przedstawicieli aktywów społecznych Wielkopolski o pełną mobilizację ludzi i sprzętu w bieżącej kampanii siewno-wykopkowej. Przedstawiając program rolny Wielkopolski na lata najbliższe, podkreślił konieczność dalszej intensyfikacji produkcji rolnej jako podstawy hodowli inwentarza, szczególnie zwiększenia upraw jęczmienia jarego, buraków cukrowych i pastewnych, kukurydzy oraz innych roślin paszowych.

Na sprawy efektywności w żywieniu inwentarza zwracał uwagę zabierający głos w dyskusji sekretarz KW PZPR w

Pożar pałacu Ajuda w Lizbonie

W poniedziałek ok. godz. 22 w pałacu Ajuda w Lizbonie wybuchł gwałtowny pożar, który ogarnął m. in. bibliotekę oraz salę z dziełami sztuki. Do gaszenia ognia skierowano wszystkie ekipy strażackie z całego miasta. Na miejsce katastrofy udało się kilku członków rządu i ruchu sił zbrojnych.

Całkowicie została zniszczona galeria obrazów, zawierająca około 500 płócien. Pastwą pożaru padło również wiele fresków ściennych oraz mebli antycznych bezcennej wartości. Przypuszcza się, że przy czyną pożaru było krótkie spięcie. Pałac Ajuda został zbudowany w roku 1802. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże, okresami opady deszczu. Temp. maks. od 12 do 16 stopni. Wiatry umiarkowane, okresami dość silne, południowo-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski

Brak części zamiennych ogranicza zdolności przewozowe PKS

Z każdym dniem wzrasta tempo przewozów jesienią, również w transporcie samochodowym. Ich przebieg zależy nie tylko od organizacji pracy ze strony samych pracowników PKS, lecz także od zaopatrzenia baz transportowych w części zamienne, a baz ładunkowych — w odpowiedni zmechanizowany sprzęt. Jak wykazały dotychczasowe obserwacje i rozmowy dziennikarzy PAP z przedstawicielami kilku wojewódzkich przedsiębiorstw PKS, zrobiły one wiele w kierunku maksymalnego wykorzystania taboru i zwiększenia operatywności pracy zaplecza technicznego.

Nie było poważniejszych sygnałów braku części, na tomiast większość PKS-owców skarżyła się na dotkliwy niedostatek części zamiennych i to głównie do skrzyń biegów — zwłaszcza dla „Jelczy”. Dużo zastrzeżeń budziła także organizacja prac ładunkowych ze strony odbiorców i nadawców towarów. Te opinie potwierdzają się w kolejnych rozmowach z kierownictwem przedsiębiorstw PKS z województw o dużej produkcji rolnej.

I tak np. główny ekonomista WP PKS w Kozłowie Jan Borowski mówi: na razie

wszystkie samochody mamy sprawne i w zasadzie zaspokajamy potrzeby naszych klientów. Jednak nie wiemy jak będzie dalej, bowiem podobnie jak innym przedsiębiorstwom PKS, brak przede wszystkim części do skrzyń biegów, wałów napędowych, kół zębatach itd. Największy kłopot mamy z oponami wszelkich typów. Nasze zamówienia nie są realizowane i już obecnie część samochodów porusza się po szosach na „lisy” oponach.

Z-ca nac. dyr. WP PKS w Kielcach Zbigniew Walczak optymistycznie ocenił sytuację przewozową na swoim terenie stwierdzając m. in., że zarówno ilość taboru jak i aktualna jego sprawność i liczba kierowców powinna zabezpieczyć w pełni wykonanie zadań. Na wszelki wypadek zabezpieczono nawet pewną część taboru rezerwowego. Ale i on również narzekał na brak części zamiennych, w tym przypadku do „Żiłow” i „Skód”. Równocześnie podkreślił znaczny postęp w stosunku do ub. r. jeśli chodzi o stan punktów przeładunkowych i współpracę z kontrahentami.

Za jedno z najważniejszych zadań II Oddziału Towarowego PKS w Białymstoku jego dyrektor Wiesław Damiński uważa zabezpieczenie przewozów dla nowej cukrowni w Łapach. Do tych przewozów, które rozpocząć się mają w najbliższych dniach, przeznaczono połowę wysokotonażowego taboru. Natomiast za jedną z największych trudności przedstawiciele tamtejszego PKS uważają brak ok. 30 kierowców.

Z tym samym problemem II Oddział Towarowy PKS w Poznaniu — jak powiedział dyr. Tadeusz Szewczyk — poradził sobie poprzez dodatkowy nabór 30 kierowców z prawem jazdy kategorii „b”, ale i tu występuje brak części zamiennych, zwłaszcza do „Jelczy 315”.

Warto dodać, że poznański oddział PKS również należy do tych, które zorganizowały kilka własnych awaryjnych ekip pogotowia technicznego, ruchomych cystern benzynowych. Aby wyeliminować puste przebiegi taboru wozu się tam w drodze powrotnej z cukrowni — wysiłki. Trzeba

też podkreślić, że w wielu po- znańskich cukrowniach zorga- nizowano dla taboru samocho- dowego zmechanizowane ram- py wyładownicze, co ogranicza do minimum bezproduktywny postój ciężarówek. (PAP)

Roczne studium uzupełniające

Reforma systemu kształcenia dorosłych

Zmierzamy do upowszechnienia wykształcenia średniego. Tymczasem pokazna grupa pracowników niewykwalifikowanych nie posiada ukończonej szkoły podstawowej. Trudno dorosłym ludzi, z dużym doświadczeniem życiowym i zawodowym, kształcić według normalnego systemu, jest on dla nich nieciekawym i mało przydatnym. Dlatego też zapoczątkowana została reforma systemu kształcenia dorosłych w zakresie szkoły podstawowej.

W bieżącym roku szkolnym, na szeroką skalę wprowadza- ny jest nowoczesny system w

Z prac komisji sejmowych

Sejmowe komisje: prac usta- wodawczych oraz pracy i spraw socjalnych przyjęły na wspólnym posiedzeniu rządo- wy projekt ustawy o Okręgo- wych Sądach Pracy i Ubezpie- czeń Społecznych.

Posłowie podkreślili słusz- ność zawartych w projekcie za- łożeń. W myśl projektu usta- wy, Okręgowe Sady Pracy i Ubezpieczeń Społecznych będą sądami wyspecjalizowanymi, spełniającymi szczególne funk- cje w dziedzinie umacniania socjalistycznych stosunków pra- cy, ochrony osobistych i mająt- kowych praw i interesów pra- cowników i zakładów pracy oraz oddziaływania wychowawczego w duchu praworząd- ności, dyscypliny pracy i tros- ki o mienie społeczne.

Projekt przewiduje połącze- nie całosci orzecznictwa orga- nów społecznych z orzecznict- wem wyspecjalizowanych orga- nów państwowych. Dalej — ustanowienie dwóch instancji orzekających, z których pierw- szą reprezentować będą komi- sje o charakterze społecznym, zaś drugą — i z reguły ostat- nią — wyodrębnione organy sądowe, poddane nadzorowi Sądu Najwyższego.

Tworzenie jednolitego i prze- rzystego systemu norm prawnych, ściśle określenie zakresu kompe- tencji, uprawnień i obowiązków w sferze stosunków pracy — stwier- dza posłowie — pozwoli zlikwi- dować znaczną część nieporozu- mień i sporów, które dotychczas wy- wolywane są nadmierną liczbą przepisów. (PAP)

Nowy etap walki przeciwko reżimowi sajgońskiemu

Wrzesień 1974 r. przejdzie do historii narodu południowo- wietnamskiego, jako nowy etap walki przeciw reżymowi re- żimowi Nguyen Van Thieu. W Sajgonie, Hue i innych mia- stach odbyły się ostatnio masowe demonstracje przeciwko dyktaturze. Nawet reżimowa prasa zamieściła w tych dniach krytyczne komentarze, godzące w skorumpowanych urzęd- ników aparatu administracji i generałów.

Do walki przeciw dyktaturze włączyła się także tzw. trzecia siła, grupująca buddystów, in- telektualistów i inne środowi- ska, dotychczas stojące na ubo- czu życia politycznego.

W Hue powołano „Krajowy ruch przeciw korupcji, o ocale- nie narodowe i pokój”. Zorga- nizował on potężne demon- stracje antyrządowe w dniach 8, 15, 17 bm. Ich uczestnicy potępiili represje reżimu Van Thieu, domagając się położe- nia kresu korupcji i spekulacji.

W Sajgonie działa od paru tygodni inna organizacja, pod nazwą „Siła pojednania naro- dowego”, która wysunęła pro-

Tajne składy broni w Mozambiku

Patrol wojskowy złożony z bojowników Frontu Wyzwo- lenia Mozambiku i żołnierzy portugalskich wykrył w gma- chu jednej z firm prywatnych w Lourenco Marques tajny skład broni. W ostatnich dniach skonfiskowano w tym mieście znaczne ilości broni i amunicji. (PAP)

Przed wyborami w Wielkiej Brytanii

Labourzyści utrzymują przewagę

Dziennik „Daily Mail” opublikował we wtorek wyniki ko- lejnego sondażu opinii publicznej na temat popularności głównych partii politycznych Wielkiej Brytanii przed wy- borami powszechnymi, które

Ankieta wskazuje na dalszą przewagę rządzącej Partii Pra- cy o 14,6 proc. przed Partią Konserwatywną.

Są to opinie zebrane do 15 września. 46,6 proc. zapytanych opowiedziało się za Partią Pra- cy, 32 proc. — za konserwatys- tami, a 18,2 proc. zamierza po- przeć Partię Liberalną.

Ankieta rozpisana w ten sam sposób 28 lipca dawała Labour Party przewagę zaledwie 9,4 proc.

Komunistyczna Partia Wiel- kiej Brytanii zgłosiła protest przeciwko decyzji dyrekcji obu programów telewizyjnych, któ- re odmówiły kandydatom tej partii prawa wystąpienia przed telewizjami. Inne partie poli- tyczne labourzystowskie, kon- serwatywne i liberalne dyspo- nują specjalnie wydzielonym dla nich czasem w TV dla pro- pagowania swych poglądów

w wszystkich programach te- lewizyjnych Wielkiej Brytanii. Kierownik oddziału prasy KP Wielkiej Brytanii George Matthews uznał decyzję BBC i „Independent Broad Casting Authority” za oburzającą.

Zmarła J. Susann

W Nowym Jorku zmarła w wie- ku 53 lat znana amerykańska po- wieściopisarka, Jacqueline Susann. Przyczyną śmierci była przewlekła choroba nowotworowa.

Najbardziej znaną powieścią J. Susann była „Dolina lalek” (Val- ley of the dolls), wydana w 1966 r. opisująca losy trzech kobiet. Po- wieść ta pobili wszelkie rekordy sprzedaży: 7 mln egzemplarzy w Stanach Zjednoczonych i 10 mln egzemplarzy za granicą.

Dwie kolejne pozycje powieści- owe J. Susann: „The love machi- ne” (Maszyna miłości) i „Once is not enough” (Jeden raz nie wy- starczy), również przez długi czas utrzymywały się na czele bestse- lerów książkowych w USA.

J. Susann była od 30 lat żoną producenta telewizyjnego i filmo- wego, Irvinga Masfielda. (PAP)

Wyrok w procesie szpiegowskim

Przed Sądem Pomorskiego Okrę- gu Wojskowego na sesji wyjazdowej w Łodzi zakończyła się roz- prawa przeciwko Ryszardowi Mi- ziołkowi, którego szpiegowska działalność udaremniała Służba Bez- pieczeństwa.

Sąd uznał go winnym współpra- cy z wywiadem jednego z państw zachodnich i skazał go na karę 10 lat pozbawienia wolności i utratę praw publicznych na lat 5. (PAP)

Konferencja historyków Polski i RFN

W Toruniu zakończyła się konferencja historyków Polski i RFN. Odbyła się ona na zle- cenie komisji ekspertów obu krajów do spraw podręczników szkolnych z zakresu historii, obradujących na przemian od paru lat — pod patronatem UNESCO — w Polsce i Repu- blice Federalnej.

W skład zespołu specjali- stów obradujących w Toruniu, a wyłonionych przez obie komi- sje — weszło 11 historyków zachodniemieckich pod prze- wodnictwem prof. Otto von Simsona i 16 naukowców pol- skich z prof. Marianem Woj- ciechowskim.

Tematem spotkania był problem przedstawiania dziejów Zakonu Krzyżackiego w podręcznikach historii Polski i RFN. Uczestnicy spotkania wysunęli wspólny po- stulat opublikowania materiałów z konferencji w wersji dwujęzy- czej w obu krajach. Obrady to- runskie — to drugie już tego typu robocze spotkanie poświęcone te- matyce Zakonu Krzyżackiego. Pierwsze odbyło się w ubr. w Warszawie.

Przewiduje się, że w po- czątkach października odbę- dzie się w Warszawie kolejne spotkanie obu komisji d.s. po- dręczników. (PAP)

Zgony w Sao Paulo

Epidemia zapalenia opon mózgo- wych wciąż szaleje w Brazylii. W ciągu ostatnich 48 godzin w sa- mym tylko Sao Paulo zmarło 34 osoby. Aktualnie w szpitalach w tym mieście znajduje się 2.393 cho- rych na zapalenie opon mózgo- wych. W okolicach Sao Paulo od początku roku zanotowano ponad 20 tys. zachorowań. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań ul. Grun- waldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kole- gium: Marian Flejsierowicz (zastępcę re- daktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walczak.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy Dział łączności z czyta- lnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępcę red. naczelnego 657-18 Sekretariat redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” Biuro Cgłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść re- min duku ogłoszeń redakcja nie odpowiada Rekopisów nie zwró- conych nie zwracamy Druk PZG im. M. Kasprzaka - Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmując za pośrednictwem blankietów „KO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe indeks nr 35029. F-2



Rzeźby

Przed pawilonami wystawowymi w Białymstoku prezentuje się rzeźby, stanowiące plan pleneru w Hajnówce. Na zdjęciu: jedna z oryginalnych figur.

CAF — fot. Sienko

Łotne bogactwo Ostrowa

Już co trzeci Polak gotuje na gazie z sieci lub z butli. Pod względem stopnia gazyfikacji kraju Polska wysunęła się więc na ósme miejsce w Europie. Sieć magi stralnych gazociągów ogarnie wkrótce wszystkie województwa. — Takie informacje pojawiły się ostatnio w prasie warszawskiej. Do ich powstania przyczyniły się w pewnym stopniu odkrycia geologiczne w Wielkopolsce.

W sierpniu 1964 roku jedna z ekip pilskiego Przedsiębiorstwa Poszukiwań Naftowych penetrująca okolice Ostrowa Wlkp. natknęła się na gaz ziemny. Po kilku miesiącach podobny meldunek złożyła druga ekipa, wiercąca ziemię parę kilometrów dalej. Następnie poinformowała o tym trzecia, czwarta...

Pierwszy rurociąg

Obszar występowania gazu wciąż się powiększa. Po trzech latach wierceń geologicznych mieli udokumentowanych już kilkadziesiąt miliardów metrów sześć gazu. Lecz poszukiwania trwały dalej. Wkraczały na teren innych powiatów, położonych wzdłuż granicy województw poznańskiego i wrocławskiego, dając pozytywne rezultaty. Już nikt nie wątpił, że zasoby gazu ziemnego w tych okolicach na dają się do eksploatacji na skalę przemysłową. Można było przystąpić do budowy rurociągu.

Pierwszy połączył pola gazowe leżące najbliżej Ostrowa z potężnymi paleniskami Flektrowni „Adamów” w Turku. Stało się to siedem lat po odkryciu tych złóż, w sierpniu 1971 roku. Dostawy tego gazu miały z jednej strony zrównoważyć niedobory węgla brunatnego, a z drugiej sprawdzić dobrową wydajność złóż gazowych.

Rok później ostrowski gaz dotarł do palenisk zagłębia miedziowego w rejonie Głogowa oraz do Kalisza.

7 listopada 1972 roku prasa doniosła, że brygada „Gazobudowy” z Zabrza rozpoczęła układanie gazociągów od złóż do półmilionowego Wrocławia.

Miesiąc później ekipy tej samej firmy, montujące gazociągi w kierunku północnym dotarły

do Poznania. Wkrótce też rozpoczął się tu trwający do dziś proces przedstawiania urządzeń grzewczych w mieszkaniach z gazu komunalnego na ziemny. Z gazu ziemnego zaczęły też korzystać Elektrociepłownia I, Huta Szkła w Antoninku, Fabryka Łożysk Tocznych i inne zakłady. Licząc sobie ponad sto lat gazownię poznańską postanowiono rozebrać.

W 1973 roku z dobrodziejstwa ostrowskiego gazu ziemnego zaczęli korzystać mieszkańcy Obornik i innych miejscowości położonych na kierunku północnym, biegnącym w stronę Pili.

W bieżącym roku kontynuują się gazyfikację Wielkopolski oraz tworzy warunki do przyszłego włączenia jej do ogólnokrajowego systemu gazociągowego. Pierwszym punktem styku ma być Wrocław, dokąd dotarł już przez Warszawę gazociąg z Rzeszowszczyzny i Związku Radzieckiego. Drugim punktem styku może być Wrocław, mający już połączenie ze Śląskiem. Później nastąpią dalsze połączenia. Chodzi o to, aby można było przesyłać gaz w różnych kierunkach: z Podkarpacia na Mazury, ze Śląska na Wybrzeże i odwrotnie. Nikt bowiem nie wie, jakie jeszcze bogactwa kryje w sobie nasza ziemia, i gdzie będą w przyszłości główne źródła gazowe kraju.

Rafa z azotu

Wszystkie komunikaty zamieszczane w prasie przez Wielkopolskie Okręgowe Zakłady Gazownictwa i mające informować mieszkańców o teratach przełączania instalacji domowych na gaz ziemny mówią, że jest to gaz zaazotowany. Różni ludzie dzwoniли w tej sprawie do redakcji, pytając co to oznacza?

Otóż gaz ziemny z ostrowskich złóż znacznie różni się swym składem chemicznym od gazów wydobywanych na Podkarpaciu oraz importowanego ze Związku Radzieckiego. Tamte składają się niemal z czystego metanu, co sprawia, że ich wartość opałowa jest wysoka, (około 8000 kalorii). Ostrowski gaz zawiera w sobie ponad 40 proc. azotu oraz pewną ilość helu, co obniża jego wartość opałową do

4500 kalorii. Niemniej nawet ten zaazotowany gaz jest kaloryczniejszy — o 500 kalorii od gazu komunalnego, wytwarzanego w gazowniach.

Jak wiadomo, azot jest gazem niepalnym. W stanie naturalnym występuje w atmosferze ziemskiej. Jest ważnym surowcem dla przemysłu chemicznego. Używa go się do produkcji nawozów sztucznych, środków chwastobójczych, nitrogliceryny, dynamitu, papierów fotograficznych, niektórych rodzajów medykamentów itd. Przemysł buduje więc specjalne instalacje do wychwytywania azotu z powietrza. Czy nie mógłby więc wychwytywać go z ostrowskiego gazu?

Słyszałem, że pytanie to postawiono chemikom zaraz po zapoznaniu się ze składem tego gazu. Odpowiedź brzmiała: można, tylko czy ta operacja się opłaca? Bo wydzielanie azotu, to dopiero połowa problemu. O wiele trudniejszy jest transport azotu do miejsc przeznaczenia. Musiałby się odbywać w bardzo niskich temperaturach. W praktyce jest to bardzo trudne, kosztowne i niebezpieczne. Najracjonalniej byłoby więc przetwarzać azot na miejscu, koło Ostrowa. Lecz tam nie ma większych rzek, a to tego procesu potrzeba bardzo dużo wody. Nie przypadek, że o wiele większe wytwórnie nawozów azotowych zlokalizowano nad Wisłą, w Puławach i we Wrocławiu.

Tak więc w pierwszym etapie eksploatacji ostrowskich złóż, gaz dociera do kucharek domowych i palenisk przemysłowych w takiej postaci, w

Dokończenie na str. 4

PIOTR CHOJNACKI

Ktoś trafnie podchwycił, że w przybytkach naszej gastronomii, tam gdzie jeszcze kelnerów nie wyparła samoobsługa, serwuje się nam wyłącznie maselko, bułeczki, kotleciki, pomidorki i oczywiście wódeczkę. Nie wiedzieć czemu ów tani szczebiot, lepi banalnych zdrobnień, zwykło się oceniać pozytywnie.

Jest to, nonsens. Jest trudno wskazać zdrobnienia o jednoznacznie pejoratywnym zabarwieniu. Na przykład: stosunek czki. Jeśli padało określenie, jeśli rozmawiający tym właśnie mianem charakteryzują sytuację w zakładzie pracy, mają na myśli nie co innego jak niewłaściwe stosunki między ludźmi, nieprawidłowości na linii kierownictwo — załoga. Mówi się o „stosunkach” z odcieniem dezaprobaty, goryczy, zawodu.

Sfera stosunków międzyludzkich jest czymś trudnym do rozeczenia. Gdy się nad tą rozległą problematyką zastanowić wnet nasunie się wniosek, iż dotyczy ona praktycznie ogółu obywateli. Nie tylko przeszło jedenastu milionów pracujących, lecz także ich bliskich, dzielących zawczasaj sukcesy i niepowodzenia rodziców, rodzeństwa, dzieci, ich radości i troski, związane z wykonywanym zawodem i miejscem pracy. Obracamy się w kręgu pojęcia: stosunki międzyludzkie — bezustannie. I pośród rodziny, i w zakładzie pracy a poza tym ilekroć w ciągu dnia wypadnie nam się stykać z bliźnimi — w środach lokomocji, na poczcie, w mleczarni barze, w przychodni lekarskiej.

Od czego zależy, by te kontakty były dobre, by stosunki pomiędzy ludźmi układały się harmonijnie, na płaszczyźnie rzeczowości, w sposób wolny od spiek? Na to pytanie wciąż szukają odpowiedzi naukowcy i działacze społeczno-gospodarczy. Czy kształty stosunków międzyludzkich determinowane są poziomem kultury współpracowników? W jakim stopniu zależą od wzorców postępowania, płynących z góry? Od pochodzenia klasowego ludzi, którym wypadło wspólnie pracować, albo od ich pochodzenia terytorialnego? Na ile można mówić o wpływie na środowisko pracownicze takich czynników, jak średnia wieku załogi? Albo o specyfice zakładu (instytucji)? A może zbyt różnie w poziomie kultury pracy członków załogi grają swoją rolę?

Na pewno ważkie znaczenie ma organizacja pracy, mogąca wpływać tonizująco lub zagnajając na napięcia w międzyludzkich stosunkach. Określony wpływ wywierają organizacje partyjne. Nie można pominąć także kwestii poziomu wiedzy ogólnej i zawodo-

SPRAWY POWSZEEDNIE

Współzależność

wej członków pracowniczego kolektywu; jeśli jest względnie równy, powinno to mieć dodatni wpływ na kształtowanie atmosfery. Obok organizacji pracy w technicznym rozumieniu tego określenia, nader istotna jest metoda kierowania i zarządzania: czy opiera się na dążności do nalezycie pojętego partnerstwa, czy dając znać o sobie przejawy — obopólnego — zaufania?

Dość często można usłyszeć o tym lub innym kolektywie, że jest to dobra załoga. Byłoby niezmiernie interesujące ustalenie, jakie warunki muszą zostać spełnione, by można było mówić o rzeczywistym zgranym zespole. I jak nie zawodnie prowadzić do tego aby dość liczne, nie dość zwarte kolektywy, zintegrować. Na pewno jasno wytyczone cele, do których się dąży, wokół których koncentrują się wysiłki na przykład kierownictwa fabryki i załogi — stanowią niezły fundament do kształtowania dobrze rozumiejącego się zespołu, do ukształtowania pożądanego stosunków międzyludzkich.

Niemniej powszechnie bywa kolportowana opinia: — W tym zakładzie ludzie się rozumieją. — I bodaj bardzo bliskie sedna sprawy jest twierdzenie, iż gotowość porozumienia się, współdziałania, wychodzenia sobie naprzeciw — zamiast dość nagminnego dla naszej nacji ciągnięcia spraw w różne strony („jeden do Sasa, drugi do lasa”) ma kapitalne znaczenie dla formowania się załóg, słynących z przykładnych stosunków międzyludzkich.

Znaczenie poprawnych, a lepiej jeszcze: twórczych — stosunków pomiędzy ludźmi poza staję nie od dziś przedmiotem żywego zainteresowania kierownictwa partii. W toku VIII posiedzenia plenarnego KC PZPR w lutym roku 1971, podczas rozważań na temat koncepcji systemu funkcjonowania naszej gospodarki ustalone, iż musimy wykształcić taki system, który maksymalnie sprzyja postępowi technicznemu i odpowiada socjalistycznym stosunkom międzyludzkim. A w trzy lata potem, w lipcu bieżącego roku, Edward Gierek powiedział między innymi:

— Nieodłączną cechą społeczeństwa, które budujemy, są socjalistyczne stosunki między ludźmi. Ze strony państwa wymagają one troski o dobro człowieka jako wartości nad-

zędnej, troski przenikającej całą politykę społeczną, ekonomiczną, kulturalną i socjalną. Ze strony każdego obywatela — umiejętności rozumnego korzystania z praw, wysokiej dyscypliny i wzorowego wypełniania obowiązków oraz głębokiego poczucia odpowiedzialności za kraj, zawsze i wszędzie.

I sekretarz KC PZPR przypominał tu oczywistą współzależność, bez której respektowania nie może być mowy o osiągnięciu postępu w zakresie stosunków międzyludzkich. Ich kształtowanie jest zadaniem równie doniosłym co trudnym. Więcej: niewykonalnym, jeśli starania kierownictwa polityczno-gospodarczych przedsiębiorstw albo instytucji nie spotkają się z aprobatą, a następnie z czynnym poparciem, ogółu zatrudnionych.

Znaczenie dobrych stosunków w zakładach pracy potrafią docenić sami zatrudnieni. Niejednokrotnie można usłyszeć z ust robotnika albo intelektualisty wypowiedzi, sprowadzające się do tego, iż nie zamieniliby macierzystego przedsiębiorstwa na inne, nawet gdyby mogli uzyskać większą płacę, ponieważ w dotychczasowej „firmie” właśnie stosunki między ludźmi układają się bardzo przyjemnie.

Z dość powszechnie znanej przesłanki, iż cenimy atmosferę dobrej pracy, powinniśmy umieć wyciągnąć oczywisty wniosek: dopomagajmy w kształtowaniu wzorowych stosunków między ludźmi; możliwości po temu istnieje bez liku. Nie zawsze chodzi o wielkie sprawy i wielkie gesty. Nierzadko ważną rolę spełnia uśmiech, czasem — stanowczy sprzeciw, innym razem — spokojny ton pouczający, przy niektórych okazjach — szczerze wypowiedzi lub, na odwrót, doza dyskrekcji, niekiedy — danie odporu plotce, w pewnych okolicznościach — domaganie się otwartego przedstawienia określonej sprawy.

Doza pryncypialności jest przy tym konieczna. W końcu dobre stosunki międzyludzkie nie mają być celem samym w sobie, czymś w rodzaju towarzyskiego adorowania się. Dobre stosunki sprzyjają dobrej pracy, a dobre wyniki pracy wpływają dodatnio na panującą wśród załóg atmosferę. To też jest — niebiała — współzależność.

WIESŁAW PORZYCKI

Z DOBRZYCH NAJLEPSI

Lekarz z wyboru

Skończył studia medyczne w 1954 roku i pozostawał na poznańskim uczelni, w Zakładzie Anatomii Patologicznej, gdzie już przedtem pracował jako zastępca asystenta. Interesowała go patologia — dział nauki o przyczynach, mechanizmach, objawach oraz skutkach chorób, traktujący o zmianach chorobowych w komórkach i tkankach, no i związana z tą dziedziną wiedzy diagnostyka mikroskopowa. A ponieważ Zakład nie uprawiał „sztuki dla sztuki”, nauczył się wykorzystywać badania naukowe dla potrzeb klinicznych i na odwrót.

Lata 1954-58 to dla młodego adepta sztuki i wiedzy medycznej okres specjalizacji. Przechodził w Akademii Medycznej kolejne szczeble wtajemniczenia, od młodszego asystenta do stopnia adiunkta, tam też robi doktorat. Pochłonięty go problem chorób skórnych, czyli dermatologia. W 1965 roku jako stypendysta Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej przebywał przez pół roku w Monachium, w klinice o bardzo dużych tradycjach, zdobywając w ten sposób swoje doświadczenie. Miernikiem pewnej rangi w środowisku lekarskim może być fakt, że po

wierzono mu funkcję przewodniczącego poznańskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego.

W roku 1972 dr. med. Ryszardowi Markowskiemu, bo o nim mowa, zaproponowano stanowisko dyrektora do spraw leczenia w nowym, wysoko-specjalistycznym, uruchamianym właśnie szpitalu przy ul. Lutyckiej w Poznaniu.

Na tym by można skończyć ten życiorys i poczekać, aż czas dalsze jego karty zapisze, ale żadne, nawet najskrupulatniejsze wymienianie faktów nie odda przecież charakteru człowieka.

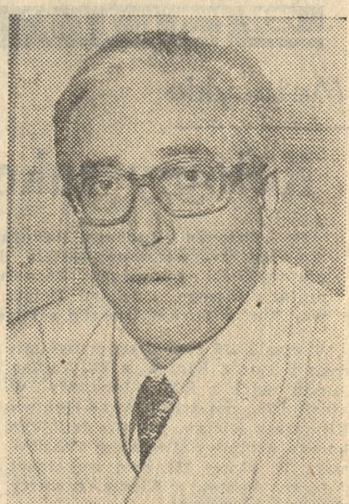
Dr. Markowski nie chce mówić o sobie, o swojej pracy. Niech inni mówią — proponuje. Więc mówią i z tych — wcale nie laurkowych — wypowiedzi wylania się sylwetka szefa, który wie, czego chce, sam jest aktywny i wymaga tego od innych, który nawet czasem może być ciężki (czytaj: bardzo wymagający), ale z którym dobrze się pracuje.

Każdy z nas chce być lekarzem — mówi doktor, gdy pytam o przyczynę przejścia do szpitala. — A tutaj: piętnaście oddziałów, kompleksowe leczenie chorych, troska o to, by stworzyć dobre warunki socjal-

ne dla pacjentów (pokoje dzieńnego pobytu itp.). Na każdym oddziale rejestratorka medyczna, do której należy kompletowanie wyników badań pacjentów, i sekretarka medyczna, która odczytuje lekarza od pisanie historii chorób, dając mu możliwość zajęcia się samym pacjentem. Bo problem dla nas najważniejszy to układ: pacjent — personel. Personel stanowi 800 osób, które muszą współdziałać ze sobą pamiętając ciągle o tym, że to ich działanie ma służyć dobru pacjenta, mającego prawo być niecierpliwym i nieznośnym, bo to przecież człowiek chory. Czy nam się to zawsze udaje?

Doktor Markowski uśmiecha się i maść szukać odpowiedzi na postawione przez siebie pytanie opowiada jakąś szpitalną anegdotę, a potem proponuje zwiedzenie szpitala, na przewodnika oddelegowując pierwszego z brzegu lekarza z oddziału, którego jest ordynatorem. Sam wraca do swych rozlicznych zajęć, związanych z pracą leczniczą. Bo ten szpital, to także część jego życia. I to wcale nie bagatelna.

„Istotą zawodu lekarza stanowią życie dla innych, a nie dla siebie. Nie tylko spokój, zalety, udogodnienia i przyjemności życia, lecz także zdrowie i samo życie, a co więcej — ponad to wszystko — część i siła, którą poświęć dla najwyższego celu — ratowania życia i zdrowia innych” — pouczał przed stu czterdziestu



Dr med. Ryszard Markowski

Fot. — K. Przychodzki

laty w swym testamencie lekarza-praktyka Christoph Wilhelma Hufelanda, lekarza Goethego i weimarskiego księcia, pierwszy dziekan wydziału lekarskiego Uniwersytetu Berlińskiego. Ten cytat z przewodnika dla młodych lekarzy, jakim był to dzieło Hufelanda, może służyć za charakterystykę doktora Ryszarda Markowskiego. „Stosunki dotyczące zawodu lekarza” nie zmieniły się mimo całego postępu naukowego, bo wiem wyznacza je humanitaryzm, a nie zmieniające się metody.

BOGNA WOJCIECHOWSKA

TELEWIZJA

Popiół czy diament

Nie sposób uniknąć porównania każdej kolejnej adaptacji „Popiołu i diamentu” Jerzego Andrzejewskiego do filmu Jerzego Wajdy z 1958 roku. Mimo że powieść można adaptować na różne sposoby, pewnych wątków czy fragmentów pominąć się nie da, niektóre sceny trzeba powtórzyć. Poza tym pozostaje kwestia interpretacji aktorskiej tych samych bohaterów literackich pierwowzorów. W przypadku „Popiołu i diamentu” sprowadza się ona do niezapomnianej kreacji Zbigniewa Cybulskiego w roli Maćka Chelmińskiego.

W poniedziałek Teatr TV przedstawił nam swoją wersję powieści Jerzego Andrzejewskiego, w adaptacji Agnieszki Andrzejewskiej i Antoniego Libery oraz w reżyserii Zygmunta Huebnera. Było to przedstawienie godne inauguracji nowego sezonu w Teatrze Poniedziałkowym, oglądane na pewno z ogromnym zainteresowaniem przez miliony widzów, dla których popłatane sprawy Polaków z roku 1945, pozostały nie tylko podręcznikowym zapisem. Nie zmieniło to jednak faktu, że spektakl

telewizyjny jeszcze raz pozwolił zrozumieć i odczuć mistrzostwo filmu Wajdy, jego niezrównany rytm (na małym ekranie znacznie zwolniony) i piękno scen, z których niektóre, jak ta przy bucie, z zapaleniem spirytusowych lampek — wspomnień połączonych przyjaciół — pozostaną w historii sztuki filmowej.

Mocną stroną telewizyjnej adaptacji było wykonawstwo. Krzysztof Kolberger (Maciek) i Piotr Cieślak (Andrzej) byli może na swój sposób nawet prawdziwi jako chłopcy uwikłani w tragiczną sytuację polityczną końca wojny i pierwszych dni pokoju — niż współcześni Chelmiński i Cybulski czy dojrzały Andrzej w interpretacji Adama Pawlikowskiego. Natomiast działacz Stefan Szczuka — Tadeusz Łomnicki w adaptacji telewizyjnej stał się postacią co najmniej równorzędną wobec Maćka, przy tym — w odróżnieniu np. od teatralnej adaptacji w Poznaniu — bardzo ludzka, nie pozbawiona momentów wąhań i rozterek. Bardzo dobrze zagrali też Edmund Fetting (Kalicki), Bronisław Pawlik (Pieniążek), Marian Kociński (Drewnowski), Zdzisław Mrożewski i inni.

Nowa, na pewno wartościowa propozycja odczytania jednego z najważniejszych utworów literackich naszego trzydziestolecia. (km)

Przejaw realizmu

Przed kilku dniami federalny minister spraw stosunków wewnętrznych Niemiec, Egon Franke, zakomunikował o decyzji, która kładzie kres dalszemu istnieniu rewizjonistycznej „Rady do spraw zjednoczenia Niemiec” działającej od lat 22. Decyzja ta zakomunikowana została przez Radę odwołaną z Berlina Zachodnim. Wskazała ona profesora chrześcijańsko-demokraty, uczestnika posiedzenia, zwracając się do ministerstwa, że sytuacja polityczna, która stała się w Berlinie, nie pozwala na dalsze istnienie „Rady do spraw zjednoczenia Niemiec” — oświadczył minister — stał się trwałym elementem sytuacji europejskiej. Układ, zawarty między Niemiecką Republiką Demokratyczną a Republiką Federalną Niemiec, nakazuje na nieograniczony czas przetrwać się na sąsiedztwo koegzystencji obywateli państw niemieckich. Miejsce Rady zajmują tworzone przez ministerstwo „Komisje do spraw badań porównawczych nad Niemcami”, tj. zajmująca się porównywaniem rozwoju i stanu rzeczy w RFN i NRD, co zresztą czyniono od lat. Owocem tych badań były dotychczasowe, publikowane dawniej przez ministerstwo do spraw ogólnoniemieckich, ostatnio zaś ministerstwo do spraw wewnątrzniemieckich.

Decyzja ministra Franke jest naturalnym krokiem w kierunku praktycznego wycofania wniosków z istniejącej sytuacji, zwłaszcza do wejścia w życie układu z NRD. Warto tu przypomnieć, że Niemiecka Republika Demokratyczna znacznie wcześniej dała wyraz swemu ustoj-

sunkowaniu się do rzeczywistości. W roku 1965, powołano tam do życia Sekretariat Stanu do spraw ogólnoniemieckich — jako odpowiednik bońskiego ministerstwa tej samej nazwy. W roku 1967 jednakże, odpowiednio do zmieniającej się sytuacji i utrwalającego się podziału, przemianowano go na Sekretariat Stanu do spraw zachodniemieckich.

Również strona zachodniemiecka w miarę upływu czasu dokonywała zmian natury formalnej i faktycznej: w roku 1969, w gabinecie utworzonym po raz pierwszy przez Willy Brandta, dawne ministerstwo do spraw ogólnoniemieckich otrzymało nazwę „do spraw wewnątrzniemieckich”, co zresztą oznaczało, że doświadczenia minimalizacji problemu zjednoczenia i pomawiania kanclerza niemieckiego o zdradę narodową... W roku 1971 (9 lipca), na zawołanie przez RFN układów ze Związkiem Radzieckim i z Polską, uznających powołanie status quo w Europie, NRD zlikwidowała sekretariat stanu do spraw zachodniemieckich, przenosząc jego sprawy — w zależności od spraw — do MSZ lub resortów gospodarczych.

Decyzja Rady NRD wzywała wówczas chrześcijańsko-demokratyczną opozycję. Rzecznik CDU Willy Weiskirch stwierdził wówczas, iż teoria Brandta o dwu państwach niemieckich niewątpliwie ułatwiła ludzkom odpowiedzialnym za politykę w „Berlinie zachodnim” (tj. rządowi NRD — ale taka formuła nie mogła Weiskirchowi przejść przez gardło) likwidację wszelkich instytucji mających charakter wewnątrzniemiecki i rozwiązanie sekretariatu sta-

nu do spraw zachodniemieckich świadczy o konsekwentnym kontynuowaniu drogi, wiodącej do totalnego rozdzielenia obu części Niemiec...

Obecnie jednak również RFN uznaje za krok słuszny likwidację jednego więcej reliktu marzeń o zjednoczeniu idąc w tym krok z tytułu do decyzji rządu Stanów Zjednoczonych o nawiązaniu stosunków dyplomatycznych z NRD, co uznano nowoczesnie za „akceptację faktu trwałego podziału Niemiec” i „nabolek” nieistniejącego urodziny dla NRD, z okazji jej jubileuszu. Chociaż dalekowszere przewidywanie nie jest najsłuszniejsze, to jednak zrozumienie dla rzeczywistości i jej wymogów cechuje innych. I to jest dobre.

EDMUND MECLEWSKI

Funkcjonowanie władz lokalnych tematem obrad naukowców

W Radziejowicach k/Warszawy rozpoczęła się 24 bm. konferencja naukowa, poświęcona problemom organizacji i funkcjonowania władz lokalnych. W konferencji, której organizatorem jest Instytut Nauk Prawnych PAN, biorą udział naukowcy z blisko 20 krajów Europy i Ameryki. Konferencja jest pierwszym na tak szeroką skalę spotkaniem naukowców z krajów socjalistycznych i kapitalistycznych, dotyczącym zagadnień funkcjonowania władz lokalnych. (PAP)

Lotne bogactwo Ostrowa

Dokończenie ze str. 3

jakiej wydobywa się z ziemi, z azotem i z helem. Część metanowa gazu ulega spalaniu, a azot i hel, jako niepalne, ulatują z palników w powietrze.

Lecz na horyzoncie widać już drugi etap, w którym część ostrowskiego gazu będzie trafiać do odbiorców w stanie oczyszczonym, a więc i wzbogaconym. Co dziwniejsze: nie sprawi tego chęć odzyskania azotu, lecz helu. W Odolanowie koło Ostrowa dobiega końca budowa rafinerii gazu ziemnego, w której będzie się skroplano gaz i wydzielano z niego hel.

PIOTR CHOJNACKI

Przetargi

Zakłady Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 20 — ogłasza

PRZETARG na budowę kotłowni centralnego ogrzewania oraz wykonania prac budowlanych — adaptacji pomieszczeń dla kotłowni c.o., instalacji ogrzewczej w placówce handlowo — usługowej w Gnieźnie, ul. Mieszka I nr 19.

Prace winny być wykonane z materiałów wykonawczych.

Zleceniodawca dostarczy cegły kl. 150 do wykonania kotłowni c.o.

Termin wykonania prac, do dnia 30 października 1974 r.

Oferty w dwóch zalakowanych kopertach z napisem — Przetarg — Gnieźno — należy składać osobiście lub pocztą w Dziale Administracyjno-Inwestycyjnym O/ZURT — Poznań, al. Marcinkowskiego 20.

Otwarcie ofert nastąpi w ciągu 10 dni od ukazania się ogłoszenia.

Oferenci winni złożyć oferty oznaczające wyraźnie zakres prac wymienionych w ogłoszeniu.

Blizszych informacji udzieli Dział Adm.-Inwestycyjny w Poznaniu, tel. 509-98, adres j. w.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie pracy, spółdzielnie rzeczownicze i prywatnych wykonawców.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 6400-K1

Mieblarska Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, ul. Żmigrodzka 37 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY — na świadczenie usług transportowych, samochodem ciężarowym, na terenie miasta Poznania i woj. poznańskiego.

Przedmiotem przewozu, łącznie z za i wyładunkiem jest:

1. Wywóz wiorów i trocin na trasie Poznań — Morasko.
2. Odpady poprodukcyjne na trasie Poznań — Mosina
3. Elementy meblowe Żmigrodzka — Łazienna.

Do wzięcia udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne, posiadające koncesje przewozowe.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać najpóźniej w dniu poprzedzającym komisję otwarcie kopert.

W ofercie należy podać:

- a) rodzaj pojazdu (krvty, odkryty)
- b) cenę za 1 godz. pojazdu
- c) cenę za 1 godz. pracownika
- d) cenę za 1 km.

Otwarcie ofert nastąpi w czternastym dniu od ukazania się przetargu w biurze Zarządu przy ul. Żmigrodzkiej 37.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 5345-K1

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Przemysłu Elementów Wyposażenia Budownictwa w Częstochowie, ul. Wały Dwernickiego 21, w związku z podjęciem nowej działalności w zakresie montażu stolarki i wyrobów aluminiowych oraz lekkich konstrukcji stalowych lekkiej obudowy zatrudni w Obornikach Wlkp.

- kierownika grupy robót
- kierowników robót
- techników budowlanych
- mistrzów.

Zgłoszenia przyjmuje Fabryka Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” — Oborniki Wlkp. w Obornikach Wlkp. ul. Powstańców Wielkopolskich 53. 2186-K2

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo — zatrudni zaraz

- pracowników spedycyjnych — ładowaczy.
- kierowców z I, II i III kat. prawa jazdy. Na w/w stanowiskach zatrudnimy także rencistów, którym zgodnie z postanowieniem Ministra Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, zarobek nie przekraczający 2.000,— zł miesięcznie nie powoduje zawieszenia renty.
- monterów samochodowych,
- blacharzy samochodowych,
- palaczy i pomocników palaczy c.o.,
- dozorców,
- robotników gospodarczych.

Płace wg zasad w transporcie samochodowym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Sekcja Spraw Osobowych, ul. Wieruszowska 2, telefon 674-401, wewn. 77. 6172-K1

Centrala Obrótu Maszynami i Surowcami BOMIS w Poznaniu, ulica Skoczowska nr 19

uprzejmie zawiadamia P. T. Odbiorców, że w dniach od 1 do 31 października br.

PRZEPROWADZONA ZOSTANIE w naszych magazynach

INWENTARYZACJA ROCZNA

w związku z czym wstrzymuje się w tym okresie sprzedaż magazynową.

Prosimy zatem o wcześniejsze zaopatrzenie się w wytwory hutnicze.

Sprzedaż z magazynu odbywa się codziennie z wyjątkiem soboty — w godz. 8—14.

Wszelkich informacji o posiadanym aktualnie w magazynach asortymencie — udziela dział handlowy, tel. 734-41 wewnętrzny 22.

W czasie inwentaryzacji dokonywane będą wyłącznie transakcje tranzytowe, o których informacji udziela dział rzeczoznawców, telefon 734-41, wewn. 83 i 84.

Zawiadamiając o powyższym Centrala nasza, będąc przedsiębiorstwem wyspecjalizowanym, poleca swoje usługi w zakresie upływniania zapasów zbędnych i nadmiernych.

— Oczekujemy zgłoszeń nieprawidłowych zapasów.

— Gwarantujemy fachową i sprawną sprzedaż. 5986-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — zatrudni zaraz na budowie hotelu „Poznań” i Osiedla Wino-

grady w Poznaniu:

- murarzy — tynkarzy
- malarzy — szpachlarzy,
- cieśli,
- betoniarzy,
- operatorów sprzętu budowlanego,
- blacharzy na wentylacje,
- sprzątaczkę do produkcji,
- robotników ładowaczy.

Dla chętnych kobiet jest możliwość przyuczenia do zawodu szpachlarza — malarza i operatorów sprzętu budowlanego, w ramach szkolenia wewnątrzzakładowego.

Szkolenie trwa od 3—6 miesięcy. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat i dobry stan zdrowia.

Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zamiejscowym zapewnimy zakwaterowanie w hotelu robotniczym i stołówkę, obiady płatne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy i Płac PPB nr 3 Poznań, ul. Strzelecka 2/6, I piętro, pok. 105, tel. 572-91 wewn. 201. 6099-K1

Praca • Nauka

Ucznia w zawodzie blacharz samochodowy, przy mniejszym wykształceniu, przyjmie warsztat samochodowy, Poznań, Niska 3, tel. 533-48. 3795g

Pomoc domowa na stałe, bądź na 4 godziny, na dobrych warunkach, przyjmie, Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41940g.

Gry fortepianowej udzieli pedagog, Tel. 568-49. 39370g

Uczę matematyki, chemii, Tel. 450-73. 39740g

Fortepianowej gry udzieli pedagog, Ratajczaka 26, wejście 8 m. 115. 39371g

Kuono • Sprzedaż

Poszukuje lekarstwa „Lepenebril”. Zgłoszenia — telefonicznie 643-04, od godziny 19. 40367g

Kupię piłę do cięcia metalu i nożyce do blachy. Ludwik Jankowski. Dąko wy Mokre, pow. Nowy Tomysl. 37205g

Wózki dziecięce, głębokie, spacerowe, szeroki asortyment — poleca sklep — Dzierżyńskiego 126. 39748g

Wózki dziecięce, najnowsze modele — poleca S. Szczepańska, Czerwonej Armii 61, w podwórzu. 40287g

Thumiki, progi samochodowe oraz akcesoria motocyklowe, poleca pawilon, ul. Warszawska, na rożniku Michała. 40374g

Sprzedam sypialnię Chippendale, Słowackiego 35 m. 10. 40441g

Sprzedam tanio nową stodołę z drewna 20x10 m. Bronisław Adamczewski, Kuracz, poczta Pobiedziska. 42231g

Stado owiec, gwarantowane matki plus zarodek wytryk z papierami, okazyjnie sprzedam oraz siano i siano zielone. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41468g.

Owoce na pniu z 20 drzew sprzedam na dogodnych warunkach. Gorzykow 2, pow. Sulechów. 66-131. Ciężkie, tel. Cigacice 39, od godz. 19—21. 975p

Samochody

Sprzedam Syrenę nową, Leszek Kordon, Sobótka, pow. Ostrow Wlkp. 956p

Polski Fiat — specjalistyczny warsztat blacharsko — lakierniczy Poznań — Piatkowo, Wojciechowski 35. 35722g

Sprzedam Skodę S-100, A-dres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37580g

Fiat 125p — 1300, premia PKO, sprzedam. Oferty — „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38002g.

Auto Service, Kraszewskiego 39, specjalistyczny zakład konserwacji podwozi — przeniesiono do Przemysłowej, Szosa Poznańska 2, przedłużenie ul. Dąbrowskiego. 39691g

Sprzedam Fiata 1300, rok produkcji 71, Poznań, ul. Trzebiatowska 71. 41883g

Lokale

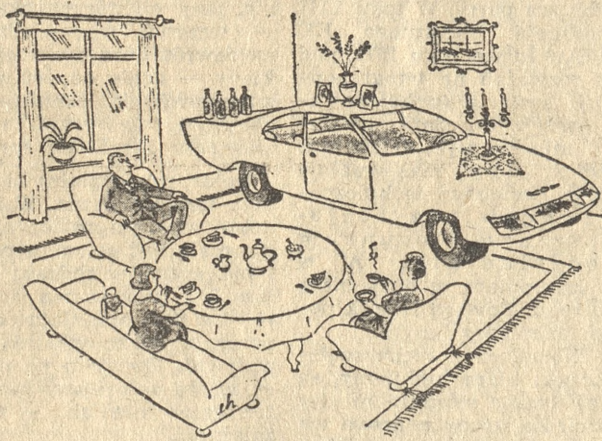
Studentka architektury, poszukuje pokoju z wygodami. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41455g

Zamienie pokój z kuchnią (duży) przy ul. Dzierżyńskiego 285 m. 19 — na mieszkanie spółdzielcze M-2, najchętniej na Winogrodach. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 41982g

Dwie studentki, poszukują pokoju, najchętniej bliżej Akademii Rolniczej. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 2429-K2.

Młode małżeństwo asystentki, poszukuje pokoju nieumeblowanego w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 42005g

HUMOR I SATYRA



Sport • Sport • Sport

Motocykle

Kolejny sukces LZS Kicin

Po zdobyciu Pucharu Pokoju, Pucharu 30-lecia PRL — kolejne trofeum przywiezione zostało do Kicina, którego reprezentanci, motocykliści Ludowego Zespołu Sportowego zwyciężyli w finale motocyklowego Pucharu Polski. Wyprzedzili oni klub z Sochaczewa, Tur z Turka, Drwęcę z Ostrody i Celulozę ze Świecia.

W klasie 125 cm drugim był Mirosław Ber z Kicina, a IV Roman Juchniwicz z KM Winogrody. W klasie 175 cm triumfował Henryk Komasa z Kicina, trzecim był jego kolega klubowy Zbigniew Chadrysiak. W klasie 250 cm zwyciężył Andrzej Pertek z Kicina, czwarty był Antoni Cacula. Klasyfikacja generalna przyniosła sukces zespołowi LZS Kicin, którego zawodnicy zajęli następujące pozycje: H. Komasa I, A. Pertek II, Z. Chadrysiak IV i M. Ber VI. Pozostali sklasyfikowani zostali w pierwszej dwudziestce.

Równocześnie prowadzona była klasyfikacja w punktacji okręgowej. Pierwsze miejsce zajął zespół Poznań, wyprzedzając Kielec, Bydgoszcz, Katowice, Zieloną Górę i Koszalin. Przyłączamy się do gratulacji jakie zebrał już wychowanek Ludwika Borowca. (ask)

Piłka ręczna

Rostarzewo i Jarzynice mistrzami Wolsztyńskiego

W mistrzostwach powiatu wolsztyńskiego w piłce ręcznej Ludowych Zespołów Sportowych wśród drużyn żeńskich najlepszym okazał się zespół Jarzynica, który pokonał Ruchocice 8:3. (4:1) i Błońsko 5:2 (4:1). Zdobywając wicemistrzostwo LZS Błońsko wygrał z Ruchocicami 4:1 (2:0).

Drużyny męskie uzyskały wyniki: Rostarzewo — Przemęt 12:11 (6:5), Siedlec — Jarzyniec 26:15 (14:10), Rostarzewo — Siedlec 14:13 (8:4). Tak więc mistrzem powiatu zostało Rostarzewo przed Siedlcem.

Pokaz pięknej i skutecznej gry dała drużyna piłki ręcznej MKKS Grom Wolsztyn, która w meczu o mistrzostwo klasy A rozgromiła Włókniarza Kalisz 38:14 (20:4).

J. Wojnowski czwartym sztangistą świata

W trzecim dniu odbywających się w Manili Mistrzostw Świata w podnoszeniu ciężarów, startowali zawodnicy wagi piórkowej, a wśród nich jeden reprezentant Polski — Jan Wojnowski. Złoty medal zdobył ubiegłoroczny wicemistrz świata wagi koguciej i aktualny mistrz Europy wagi piórkowej — Georgij Todorow (Bułgaria), który wynikiem 280 kg poprawił o 2,5 kg rekord świata Japończyka Yoshinobu Miyake. Wicemistrzem świata został reprezentant ZSRR — Nikołaj Kolesnikow, a brązowy medal wywalczył drugi Bułgar — Nurair Nurikjan. Obaj osiągnęli po 277,5 kg.

Na czwartej pozycji znalazł się Polak Jan Wojnowski, który rezultatem 267,5 kg poprawił o 2,5 kg własny rekord Polski w dwuboju.

Życiowy sukces. Zdobyła ona srebrny medal w wieloboju, a także dwa srebrne medale w strzelaniu na odległość 70 i 80 metrów oraz brązowy na dystansie 30 metrów. Postawa Kornelli Sus jest tym milsza, iż zawodniczka Surmy kończy karierę juniorka i w przyszłym sezonie wystartuje już w stawce seniorów. Szóste miejsce uzyskała Elżbieta Walkowiak z Lesnika. Pozostałe juniorki uplasowały się w drugiej dziesiątce najlepszych w kraju.

Nie powiodło się zbytnio naszym juniorkom, którzy zajęli miejsca w drugiej dziesiątce. (ask)

Łuczniństwo

Z Mistrzostw Polski juniorów

Na rozegranych w Bydgoszczy Mistrzostwach Polski juniorów w łuczniństwie nasze województwo reprezentowali zawodnicy Surmy Poznań, Lesnika Poznań i Korony Bukowiec.

Silny wiatr nie pozwalał na uzyskanie zbyt dobrych wyników, choć walka pomiędzy młodymi łucznicami była bardzo ciekawa i zacięta. Szczególnie trudno o wystrubowane rezultaty było dziewczętom, które posiadają lepsze i słabsze łuki.

Z poznanianek doskonale spisała się Kornelli Sus, która swój występ w Bydgoszczy uważa może za



PRZEDSIĘBIORSTWO EKSPERT WĘWĘTRZNEGO

Oddział w Poznaniu

POLECA

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNYCH TOWARÓW

znanych firm zagranicznych i najlepszych producentów krajowych, za waluty wymienne i bony towarowe Banku PKO SA.

ZAPRASZAMY DO SKLEPÓW
W NASTĘPUJĄCYCH MIASTACH:

◆ POZNAŃ

— Chudoby 20
— Dzierżyńskiego 19
— Garbary 38
— Głogowska 61
— Mielżyńskiego 14
(PDT, VIII p.)
— Świerczewskiego 12
— Warszawska 8

◆ GNIEZNO

◆ KALISZ

◆ KĘPNO

◆ KOŁO

◆ KONIN

◆ LESZNO

◆ OSTROW Wlkp.

◆ PIŁA

◆ WRZEŚNIA

— 3 Maja 21
— Wiosny Ludów 14
— Nowowarszawska 3
— 20-lecia PRL
— Dworcowa 1
— Zwycięstwa 1
— Królowej Jadwigi 6
— M. Bucza 34
— Obrońców Stalingradu 30

ZYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW.

6503-K1

Praca • Nauka

Ucznia do zawodu instalatora wod.-kan.-gaz. c. o. oraz instalatora, przyjmę. Poznań, Prądzińskiego 10, tel. 33-19-47 — Zakład. 40162g

Starsza z dobrym gotowaniem do 1 lub 2 osób, ewentualnie do dziecka — przyjmie prace. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40193g.

Opiekunka do półrocznego dziecka, potrzebna zaraz — Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40203g.

Plastyczkę zatrudnię do współpracy w galerii metalowej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40225g.

Przyjmę dozorstwo z opieką nad dzieckiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40236g.

Uczniów ślusarsko - tokarskich, przyjmę w naukę. Intek. Poznań, Dąbrowskiego 95. 40243g

• Kupno

Kupię strugarkę wyrównarkowo - grubościówkę, względnie grubościówkę. Franciszek Nowacki, Poczta, ul. Łakowa 207, now. Poznań. 40181g

Kupię zdobione biurko. Tel. 418-566, po południu 40238g

Kupię mieszkanie własnościowe 3 pokoje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40199g.

Przyjmę na wspólny pokój pensjonat pracujące. Adres wskazuje „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 40201g

Poszukuję M-3 lub M-2 na 3 miesiecy. Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40228g.

Kupię własnościowe M-2 lub M-3. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40227g

Kupię lub wynajmę M-2. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40143g.

Kupię mieszkanie M-3 — własnościowe w nowym budownictwie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40179g.

Dwaj muzycy (studenci), poszukują niekrepującego pokoju (w okolicach śródmieścia), w którym mogli by również ćwiczyć na instrumentach dętych. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40177g.

Bydgoszcz centrum — dwa pokoje, zamieszkałe na mieszkanie. Poznań, Pobiedziskach, Swarzędzu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40185g.

STORKA b.v. IMPORT — Holland

Importujemy towary konsumpcyjne z wszystkich branż. Prosimy odwiedzić nasze biuro informacyjno-kontaktowe w hali 17, stoisko 7, tel. 61633, telex 0412410 pl.

2258-K2

Zamienie dwupokojowe, kwaterekowe, nowe budownictwo, c. o., ciepła woda, balkon, w Zielonej Górze — na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40883g

Mieszkanie własnościowe, komfortowe M-2 do M-3 lub garsonierę kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40066g.

Sprzedam działkę budowlaną 2500 m², zadrzewioną, zakrzewioną, oparkowaną z prawem zabudowy. 11 km od Poznania. Wiadomość: Poznań, ul. Kolejowa 10 m. 7. 41515g

Sprzedam tanio domek, ogród, pokój, kuchnia wolna, 15 km od Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37939g.

Studentka poszukuje jednokobowego pokoju, centralnym ogrzewaniem — zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40788g

Zamienie 3-pokojowe mieszkanie, 85 m² łazienka, centralne ogrzewanie, etażowe, i piętro, w Elblągu na 2-pokojowe w Poznaniu lub okolicy (do 30 km). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40068g.

**ZGUBIONO
DOWÓD
REJESTRACYJNY
autobusu „Jelcz”
nr 46-90 PM**
wydany przez Prezydium Dzielnicy Rądy Narodowej w dniu 8. V. 1997 r. 6366-K1

Pokój z kuchnią lub kawalerkę kupię, cześćowo za bony PeKaO Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40085g.

Nieruchomości
Kupię dom jednorodzinny z gospodarczym, około 1 ha ziemi, okolice Poznania. Bronisław Adamczewski, Kuracz, poczta Pniewa, dziska. 42232g

Sprzedam 3 ha ziemi. II kl., koło Wronki, z Nowejwsi do Starego Miasta. Tadeusz Kowalak, Środa Wlkp., ul. Nowotki 16. 952p

Pośrednictwo wszelkich nieruchomości — poleca w wielkim wyborze do kupna i przyjmuje do sprzedaży wille, jedno i dwurodzinne, domy komfortowe, bliźniacze, segmenty, ogrodnictwa i inne obiekty. Informacje — bezpłatnie. Adamski, Poznań, Matejki 33a. 39172g

Zguby • Różne

W okolicy ul. Grochowskiej, Marceleskiej, zaginął pies foksterier, biały z czarną łatką. Znalazcę wynagrodzę. Ul. Sierakowska 3 m. 1, tel. 671-357. 42179g

Dogodne usługi chemicznego czyszczenia dywanów mebli tapicerskich — na miejscu u klienta. Zgłoszenia telefoniczne rano i wieczorem 454-69. 38713g

Kożuch, płaszcz, kurtki skórzane — odnawiam, skórzane farbuję. 27 Grudnia 5. 42058g

JESLI CHCESZ ZOSTAC DOBRYM

◆ INŻYNIEREM

◆ TECHNIKIEM

◆ **MISTRZEM BUDOWLANYM**
powinieneś ukończyć

Zasadniczą Szkołę Budowlaną
w zawodach budowlanych.

Poznańskie Przedsiębiorstwo
Budownictwa Przemysłowego nr 2
w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 123

PRZYJMIE UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Budowlanej przy
PPBP-2 w Poznaniu na rok szkolny 1974/75

w następujących zawodach:

- murarz - tynkarz,
- monter konstrukcji drewnianych (cieśla budowlany),
- stolarz budowlany.

Nauka trwa 2 lata, w klasie stolarz budowlany — 3 lata.

W trakcie nauki uczniowie otrzymują:

- wynagrodzenie podwyższone wg nowych zasad:
w I roku nauki — 520,— zł mies.
w II roku nauki — 600,— zł mies.
- bezpłatne ubranie szkolne, odzież roboczą i ochronną, narzędzia oraz inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie,
- zamieszkowi bezpłatne zakwaterowanie w internacie przyszkolnym, codziennie jednorazowy bezpłatny posiłek regeneracyjny - wzmacniający.

Po ukończeniu Szkoły zapewniamy dobre płatną pracę oraz pomoc w uzyskaniu mieszkania spółdzielczego.

Uczniów zdolnych i chętnych do dalszej nauki skierujemy do Technikum Budowlanego dla Pracujących.

Informacji udziela, zgłoszenia przyjmuje
PPBP-2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego nr 123, pokój 100, tel. 650-51, wewn. 211. 6120-K1

Według najnowszych roz- Uszczelniamy okna taśma wiązań, modeluję i szyję mi aluminiowymi (importowane i zastępy — również stylowo. Poznań, ul. 1967 r. Ul. Chudoby 18 m. Woźna 1. 38772g 4. tel. 558-14. 38773g

Dnia 22 września 1974 roku zmarł

KONRAD KULUSZCZYŃSKI

długoletni, ceniony pracownik Prokuratury Powiatowej dla Dzielnicy Poznań - Stare Miasto, kombatan II wojny światowej.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Kierownictwo, Rada Zakładowa i pracownicy
Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 września br. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie. 6462-K1

W dniu 22 września 1974 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., w wieku 69 lat mój ukochany mąż, syn, nasz drogi ojciec, dziadek, brat, szwagier i teść, śp.

BRONISŁAW RAUCHUT

emerytowany nauczyciel, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 września 1974 r. o godz. 14.30 w Krotoszynie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Krotoszyn, ul. Piastowska 34. 42273g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 22 września 1974 r. odszedł od nas najdroższy mąż, ojciec, dziadek, przeżywszy lat 77

KAZIMIERZ ZARZYCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
żona z córkami i rodziną
Grottgera 16 m. 6. 42201g

Dnia 21 września 1974 roku zmarła po długotrwałej chorobie była długoletnia pracownica służby zdrowia

ANNA PETZ

z domu **KEMPIŃSKA**

pielęgniarka dyplomowana
odznaczona Honorową Odznaką
m. Poznania.

Żegnamy Ją z wielkim żalem, zachowując na długo w naszej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 września 1974 roku o godzinie 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, współpracownicy
Zespołu Opieki Zdrowotnej i Społecznej
Poznań - Stare Miasto. 6464-K1

Dnia 23 września 1974 roku zmarł

FRANCISZEK WOJTAL

lekarz weterynarii
wieloletni Powiatowy Lekarz Weterynarii w Chodzieży i Obornikach, kierownik Powiatowej Lecznicy Weterynaryjnej w Obornikach, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciliśmy cenionego i oddanego sprawie pracownika oraz wzorowego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 września 1974 r. o godz. 17 na cmentarzu w Obornikach.

Kierownictwo — Rada Zakładowa i pracownicy
Powiatowego Zakładu Weterynarii w Obornikach. 42385g

W dniu 19 września 1974 r. odszedł niespodziewanie z grona żyjących nasz niezapomniany kolega i współpracownik

ANTONI SUCHANKE

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 w Poznaniu. 6404-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 września 1974 r. odeszła od nas nasza ukochana babcia, prababcia, matka, teściowa, przeżywszy lat 71

MARIA KRAMER

z domu **PRZYBYŁAK**

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 25 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Swarzędzu przy trasie E-8.

W smutku pogrążona
rodzina
Swarzędz, ul. Nowowiejska 5. 42296g

Dnia 23 września 1974 r. zmarł nagle w wieku 27 lat nasz pracownik

GABRIEL GIERCZAK

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają:

Rada, Zarząd i współpracownicy
Spółdzielni Rzemieślniczej
Rzemiosł Drzewnych w Poznaniu. 42326g

† W dniu 23 września 1974 r. zmarł w wieku 76 lat

FELIKS OSTROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 9.15 na Junikowie.

Rodzina

Poznań, 27 Grudnia 4. 42381g

† Dnia 23 września 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

IRENA GESSNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia
rodzina
42328g

† Dnia 23 września 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, jedyny przyjaciel życia, nasz ukochany tatuś, brat, zięć, szwagier i wujek, śp.

FRANCISZEK STACHOWIAK

b. więzień Mauthausen

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 13.40 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie z głębokim żalem zawiadamiamy

żona z córkami

ks. Jan Stachowiak oraz rodzina

Poznań, Rycerska 27 m. 19,
Grabów n. Prosną, Wolsztyn. 42291g

† Dnia 23 września 1974 r. zmarł, opatrzony Sakramentami Chorych, śp.

ks. dr

STANISŁAW PRZYBYŁA O. M. I.

w 67 roku życia i w 42 roku kapłaństwa, długoletni profesor i zasłużony wychowawca w Wyższym Seminarium Duchownym Misjonarzy Oblatów w Obrze.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 11 w Obrze, pow. Wolsztyn Wlkp.

Misjonarze Oblaci

42251g

W związku z tragiczną śmiercią

ZONY

kol. **TOMASZOWI KĘDZIORZE**

WYRAZY SZCZEREGO WSPÓŁCZUCIA

składają

PRACOWNICY

Stacji Sanitarnej - Epidemiologicznej
m. Poznania. 42093g

Dnia 19 września 1974 roku zmarł nagle

ANTONI SUCHANKE

długoletni członek
Polskiego Związku Akwaryistów,
b. członek Zarządu Oddziału.

W Zmarłym straciliśmy dobrego i serdecznego kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają

koledzy, Zarząd
Polskiego Związku Akwaryistów,
Oddział w Poznaniu. 42105g

† Dnia 21 września 1974 r. zasnęła w Panu moja najdroższa żona, mamusia, teściowa, babcia, córka, siostra i ciocia, przeżywszy lat 48, śp.

KRYSTYNA RATAJCZAK

z domu **PIOTROWSKA**

Msza św. pogrzebowa odbędzie się w kościele w Wirach w środę, dnia 25 bm. o godzinie 16.30, po czym nastąpi pogrzeb.

Mąż z rodziną

Luboń 4, ul. Dzierżyńskiego 85 m. 5. 42202g

† Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu 22 września 1974 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 81 najukochańszy mąż i przyjaciel

JÓZEF LEŚNICZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 15 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, ul. Głogowska 195 m. 9. 42227g

† Dnia 24 września 1974 r. zakończył swój pracowity żywot po ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 63 mój najdroższy, ukochany mąż, brat, szwagier i wujek, śp.

WŁADYSŁAW SNUSZKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W bólu pogrążona
żona z rodziną

Poznań, Głogowska 73 m. 17. 42327g

Kol. BARBARZE NIESZPOREK

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu **O J C A**

składają

Dyrekcja wraz z współpracownikami
Zakładów Hodowli Roślin Ogrodniczych
w Poznaniu. 6457-K1

TEATR

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Zmierzch Peryna”.
MUZYCZNY — g. 19 „Na szkiele malowane”.
POLSKI — g. 19 „Kwiaty polskie”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze” (przedstawienie zamknięte).
LALKI I AKTORA — próba

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ: „Firek w zalogach”.
LESZNO: „Szachy”.

KINA

CHODZIEŻ: Ceramik: nieczynne; Noteć: „Doktor Popaul”.
CZARNKÓW: „Kozł Rog”.
GNIEZNO: Lech: „Potop”; Polonia: „Potop”.
GOSTYN: „Samuraj i kowboje”.
JAROCIN: „10 dni bezpłatnego urlopu”.
KALISZ: Kosmos: „Y-17”; Oaza: „Potop”; Stylowe: „Potop”.
KEPNO: „Prawo gwałtu”.
KŁODAWA: „Bubu z Montparnasse”.
KOŁO: „Dowódca łodzi podwodnej”.
KONIN: Centrum: nieczynne; Górniki: „Babie lato”.
KOŚCIAN: „Liliowa akacja”.
KROTOSZYN: „Głos na sprzedaż”.
KRZYŻ: „Macocha”.
KORNIK: „Podróż z Jakubem”.
LESZNO: „Po drugiej stronie siłki”.
MIĘDZYZHODZIE: „Niewygodny kochanek”.
NOWY TOMYŚL: „Syn Godzilli” i „Cenny łup”.
OBORNIKI: „Malżeństwo”.
OSTRÓW: Roma: „Wybawieniem będzie śmierć”; Słońce: „Długa twarz ojca chrzestnego”.
OSTRZESZÓW: „W kregu gła”.
PIŁA: Iskra: „Ojciec chrzestny”; Koral: „Czysta niebo”; Sokół: „I pozdrawiam jaskółki”.
PLESZEW: Hel: „Dawid Copperfield”; Pluton: „Buntownik bez powoła”.
RAWICZ: „Ślub bez obrączki”.
ROGOŹNO: „Noce kowboj”.
RYCHTAŁ: „Węgorz za 300 milionów”.
SEUPCA: „Serafino”.
ŚREM: Klubowe: „Kłopoty z cnotą”; Słonko: „Heca”.
ŚRODA: „Homolkiwie na urlopie”.
SZAMOTULY: „Mania wielkości”.
TRZCIANKA: „Człowiek, którego cena rosła”.
TUREK: „Potop”.
WĄGROWIEC: „Zawieszony na drzewie” i „Szpieg Szoguna”.
WOLSZTYN: „Prawo gwałtu”.
WRZESNIA: „Echa dawno minionych dni”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Londyn cz. I — Westminster”.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 H. Debiach zaprasza; 9.05 Dla kl. I i II (wych. muzyczne); 9.30 Moskwa z melodii i piosenki; 9.45 Przeboje XXX-lecia; 10.08 Muz. baroku; 10.30 „Sklepienia niebieskie” fragm. pow. J. Ozgi-Michalskiego; 10.40 Apetyt wzrasta w miarę słuchania; 10.45 Śpiewa Rosanna Fratello; 11. Non sto melodi polskich; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.23 Refleksje; 11.30 Kraków na muzycznej antenie — cz. I; 12.25 Kraków na muzycznej antenie — cz. II; 12.40 Kone. żywe; 13.30 Polska Kapela p/d F. Dzierżanowskiego; 13.15 Rolniczy kwadrans; 13.30 Z antologii polskiego jazzu; 14. „Hej ode wsi do miasta”; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 „Gdy cziek w polskim tańcu stanie”; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Włoskie płyty; 15.35 „Operetka, jej twórcy i wykonawcy”; 16.10 Radiowa Kronika Muzyczna; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Jazz na klawiszach; 17. Radiokurier; 17.20 Muz. nowości z Hawany; 17.40 Muz. rozrywk.; 18. Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Non stop przeboje; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Rvtn. rynek. reklama; 19.55 Alkoholizm; 20. Naukowcy — rolnikom; 20.15 Ponosierzy; 21. Ekonomia na co dzień; 21.15 Warszawska niosenka; 21.25 Kone. chopinowski; 22.15 Recital wieczoru — Wanda Warska; 22.30 Moto — sprawy; 22.45 „Traditional Jazz Studio” z Pragi; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 23.10 Dyskoteka przed północą; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Łodzi.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj! przemówi: 7.45 Gra Mała Ork. Dęta pod dyr. H. Beimeika; 8.35 Mv 74; 8.45 Muz. spod strzechy; 9 P. Czajkowski: II Suita ork. C-dur op. 53 „Charakterystyczna”; 9.38 Jazz; 9.40 W świecie współczesnej humanistyki; 10 „Imitacje” Nr 21 — magazyn literacki; 11 „Martwa fala” fragm. onow. J. Strjwskiego z tomu „Na wierzbach... nasze skrzyńce”; 11.20 Śpiewa M. Wróblewski; 11.35 Pieć minut o wychowaniu; 11.40 Monitor Nauki Polskiej; 11.50 „Od Tatr do Bał-

Turystyczna przyszłość Nowotomyskiego

Powiat nowotomyski należy do tych rejonów Wielkopolski, które dysponują dobrymi warunkami do rozwijania bazy rekreacyjnej. Stąd nie dziwnie, że powołano do życia 1 stycznia br. Zarząd Obiektów Powiatowego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku zamierza w najbliższej przyszłości szerzej wykorzystać szansę stworzoną przez naturę. Oczywiście — dla dobra ludzi pracy i to nie tylko z wspomnianego terenu.

W projektach, zgodnych z planem zagospodarowania przestrzennego Zbąszynia, gdzie znajduje się największy w powiecie ośrodek wypoczynkowy, przewiduje się między innymi przekształcenie tego obiektu na ośrodek całoroczny. Droga do tego celu wiedzie przez zainstalowanie grzejników elektrycznych w domkach campingowych. Myśli się również o budowie drugiego domu wczasowego. Ze względu bowiem na atrakcyjność rejonu z każdym rokiem wzrasta zainteresowanie nim ze strony szeregu zakładów pracy i to nie tylko z terenu powiatu. Co roku też notuje się w Zbąszyniu zwiększenie liczby turystów zagranicznych, którzy tutaj pragną spędzić kilka dni, bądź nawet przybywają na dłuższy pobyt.

Zarząd Obiektów nawiązał kontakt z zakładami „Metaloplast” w Buku, szczególnie zainteresowanymi ośrodkiem w Zbąszyniu. Skoro tylko ustalono zostanie lokalizacja nowego domu wczasowego, podejmie się kroki do jego budowy.

W ramach modernizacji ośrodka zbąszyńskiego, którego przybyła w tym roku wspaniała restauracja, zamierza się zlikwidować istniejące

tu jeszcze drewniane domki campingowe. Ich miejsce zajmie obszerne pole namiotowe z prawdziwego zdarzenia, należące do urzędu, wyposażone w obiekty potrzebne turystom mieszkającym w namiotach, bądź przybywającym tu samochodami z przyczepami.

Zabiegi kosmetyczno-modernizacyjne obejmą też miejscową plażę. Zniknąć tu mają drewniane budynki, a wzbudzić się nowe szatnie i urządzenia sanitarne. Nad samym jeziorem powstanie ciąg spacerowy, prowadzący od plaży do domków campingowych.

W planie, którego realizacja nie jest przecież możliwa w ciągu kilku czy kilkunastu miesięcy, zamierza się także wyposażyć kąpielisko w Niepruszkowie nad miejscowym jeziorem. (Miejscowość ta leży zaledwie 9 km od Buku i tylko 20 km od Poznania). Obecnie kąpiący się tutaj mają do dyspozycji zaledwie pomosty oraz kioski z artykułami spożywczymi. W tym roku rozpoczęto tutaj urządzenie pola namiotowego i parkingu. Obiekt ten do sezonu 1975 zostanie należycie wyposażony. W dalszych planach — motel na 30 miejsc, restauracja z salami klubowymi i zaplecze dla smacznej kawy.

Wprawdzie Niepruszkowo nie posiada jeszcze planu zagospodarowania przestrzennego, ale w Nowym Tomyslu dostrzeżać już teraz możliwości postawienia w ośrodku nad jeziorem pewnej liczby domków na pobyty stałe w sezonie.

Kolejne kąpielisko ma powstać — jako baza dla mieszkańców okolicznych miejscowości — w Koninie koło Lwówka, głównie dla wypoczynku sobotnio-niedzielnego. I tutaj istnieją zaledwie pomosty na jeziorze oraz kioski z niezbędnymi artykułami spożywczymi. Zatem myśli się o wprowadzeniu koniecznych

uzupełnień dla wygody coraz liczniej przybywających tu turystów.

Zarząd Obiektów POSTiW w Nowym Tomyslu wierzy w realizację wytyczonych zamierzeń. Wynika to ze zrozumienia władz powiatu dla tego rodzaju przedsięwzięć i pomocy, jakiej władze te udzielają w każdym przypadku. Sam zaś plan rozwoju ośrodków rekreacyjnych w powiecie jest inicjatywą miejscowej rady narodowej. Jej działacze dostrzegają bowiem szansę powiatu, wiedząc, że może on w niedalekiej przyszłości należeć w zakresie warunków wypoczynku do bardziej atrakcyjnych w naszym województwie.

EUGENIUSZ COFTA

Internat w Lesznie najlepszy w Wielkopolsce

W wyniku ogólnopolskiego konkursu o tytuł najlepszego internatu (Internatiada) I miejsce w skali wojewódzkiej zdobył internat przy Zespole Szkół Zawodowych CZSP w Lesznie. Internat ten istnieje od 1971 roku.

Obecnie mieszka w nim ponad 200 dziewcząt i chłopców. Przy współpracy dyrekcji szkoły, kierownictwa i kadry wychowawców młodzież tu mieszkająca rozwija różne formy działalności. Na terenie internatu pracuje 19 sekcji, z których wymienić można choćby: Klub Ambitnych, Kółko Regionu Ziemi Leszczyńskiej, sekcję pomocy koleżeńskiej, sporto-

Do szkoły niebieskim autobusem

W Racocie przygotowali się do tej operacji na modłę znaną z kryminalnych filmów. Tylko cel był inny niż „skok” na zasobny w gotówkę bankowy skarb. W któryś rano wakacji letnich 1973 roku, całe grono nauczycielskie z gromadką dzieci wsiadło do PKS-owskiego „Sana” i pilnie patrząc na zegarki jeździło od miejscowości do miejscowości. Stoperem mierzono sekundy i minuty potrzebne dzieciom na wsiadanie i wysiadanie z autobusu, czas niezbędny na przejazd od jednego przystanku do drugiego. Trzeba było jeszcze w ten sierpniowy dzień wyobrazić sobie śnieżne zasy i gołedź, aby uwzględnić rezerwy na wypadek trudnych warunków atmosferycznych.

Kiedy mieli zebrane wszelkie potrzebne informacje, dyrektor Czesław Ratajczak i jego zastępca Henryk Walczak, zabrali się do układania planu. Musieli pamiętać o tym, że do Zbiorczej Szkoły Gminnej w Racocie i dwóch jej fi-

lii w Gryźnynie oraz Katarzyninie dzieci muszą być dowiozione z kilkunastu wsi i przysiółków, odległych o 5—10 kilometrów. Ze autobusu dysponuje ograniczoną liczbą miejsc, a każdego ranka i po południu będzie miał około 320 małych pasażerów, i że tylko w kilku ratach zdoła je przewieźć pod progi szkolnych budynków. Dużo dyrektorskiego trudu trzeba było, zanim rozkład jazdy zaczął pasować do planu lekcji i na odwrót.

Przeszło rok temu, we wrześniu 1973 plan zaczął zdawać egzamin. Gromadki dzieci z tornistrami na plecach co dzień oczekiwały na przystankach PKS i przy „rozstajnych drogach” na niebieski autobus z tablicą „Przewóz dzieci szkolnych”. Nie musiały już odbywać przymusowych parokilometrowych spacerów, w słoty jesienne i mroźne zimowe poranki. Wprawdzie uczniowie klas V—VIII z okolic Katarzynina i Gryźniny (gdzie dotychczasowe szkoły podstawowe zamieniono na filie z klasami od I do IV) mieli teraz daleko do szkoły zbiorczej w Racocie, ale dojazdy autobusem zupełnie zlikwidowały problem odległości, a lepiej wyposażone klasy-pracownie oraz liczne grono nauczycieli zapewniło gruntowniejsze wykształcenie.

Idea gminnych szkół zbiorczych możliwa stała się do zrealizowania tylko dzięki dowożeniu dzieci na lekcje z obszarów w promieniu kilkunastu czasem kilometrów. Gdzieś tam gdzie zapewniają ten dowóz konne wozy lub przyczepy traktorowe, wyposażone w ocieplane kabiny pasażerskie, a obsługiwane przez Państwowe Gospodarstwa Rolne, gdzie indziej wożą dzieci liniowe autobusy PKS lub kolej, ale najlepszym rozwiązaniem jest organizowanie specjalnych kursów autobusowych, tylko dla dzieci szkolnych.

Tak postąpiono między innymi w Kościańskim. Do 11 rejonów szkół zbiorczych dowożonych jest codziennie 2225 uczniów. System jest niezawodny; tylko kiedyś zimą, w czasie śnieżnej zadyмки, autobusy nie dotarły na czas do szkół. Ludzie, którzy z bliska obserwują kursowanie „szkolnych autobusów” wzdychają — żeby tak wszystkie usługi PKS stałyby się bezpłatne... (tt)

W Ostrowskim

ORMO dba o porządek na drogach

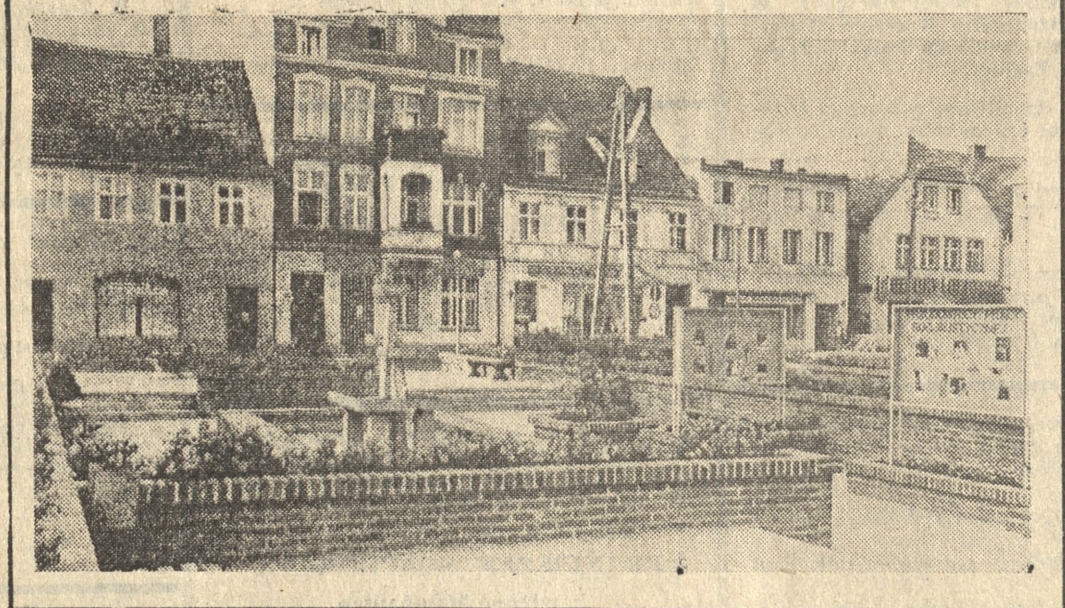
Ostatnio ponad 50 społecznych inspektorów ruchu drogowego ORMO z Ostrowa brało udział w lustracji nawierzchni dróg, prawidłowego ich oznakowania i kontroli użytkownikom dróg. W czasie akcji skontrolowano 318 pojazdów mechanicznych, 96 rowerzystów, 47 wozaków i 68 pieszych.

Ujawniono 298 wykroczeń przeciwko przepisom ruchu drogowego. W 6 przypadkach odebrano prawo jazdy kierowcom prowadzącym pojazd w stanie nietrzeźwym, w 5 — do wody rejestracyjne za zły stan techniczny pojazdów. Sporządzono 8 wniosków do Kolegium Orzekającego, 12 osób ukarano mandatem. Ponadto inspektorzy ORMO sporządzili szereg wniosków dotyczących złego oznakowania dróg i nieodpowiedniego stanu ich nawierzchni. Tak np. przy Szkole Podstawowej w Bieganinie brak znaku „Uwaga dzieci”, na przejeździe kolejowym w Gorzycach nie ma znaku „Przejazd kolejowy z zaporami”. Stwierdzono także brak drogowskazów na skrzyżowaniach

Oborniczanie coraz oszczędniejsi

Wniosek taki nasuwa się przy analizie danych III Oddziału PKO w Poznaniu, który obsługuje mieszkańców pow. obornickiego zajmując się od 1971 r. O ile wówczas mieli oni założonych 24 029 książeczek oszczędnościowych, na których wkłady wynosiły łącznie 51 579 tys. zł, to obecnie liczby te kształtują się odpowiednio — 33 662 oraz 108 283 tys. zł. O wzroście zainteresowania oborniczanie oszczędzaniem pieniędzy świadczy również fakt, iż w 1971 r. statystyczny mieszkaniec powiatu posiadał na książeczce PKO 1 031 zł, podczas gdy teraz — 2 110 zł. Takie efekty możliwe były do osiągnięcia przede wszystkim dzięki wszechstronnej działalności wychowawczej i propagandowej III Oddziału. Rozwija on przy tym sieć swoich placówek (m. in. niedawno uruchomiono w Obornikach ekspozyturę PKO) i aktywizuje działalność już istniejących. Podkreślenia wymaga dobra praca agencji zakładowych i szkolnych kas oszczędności. (bop)

Rynek w Międzychodzie



tyku”; 12.05 „Stuchacze piszą — my odpowiadamy”; 12.15 Gra Zespół B. Hardego; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla kl. I i II (jaj. polski); „Kolorowe listy”; 13.20 Gra Kwintet W. Nohornego; 13.35 „4447” fragm. pow. A. Jokai; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Jugosławia; 14 O zdrowiu dla zdrowia; 14.15 Rep. literacki „Życie kołem się toczy”; 14.35 Sceny operowe; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Audycja folklorystyczna z materiałów Instytutu Sztuki PAN; 16 w trosce o słowo i treść; 17.25 „Za Odrą i Nysą” — magazyn aktualności niemieckich; 17.50 Radioexpress; 17.55 Z życia polnańskich szkół muzycznych; 18.40 Świat i my; 19 Śpiewa Chór Chłopców i Męski pod dyr. S. Stugliro; 19.15 Język angielski; 19.30 Teatr PR „Brzechwa” — słuch.; 20 XVIII Międzynar. Festiwal Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień 74” (w przerwie: fragmenty prozy M. Żuławskiego z tomu „Pisane noce”); 22.25 Jazz; 22.50 Wiersze Wandy Baczewicz; 23 Rep. z Festiwalu Muzyki Organowej w Oliwie; 23.35 Co słyszeć w świecie; 23.40 Tańce symf. Griega i Dwo-rzaka.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 11.30, 13.30, 18.30, 22, 23.30.

PROGRAM III: 7.30 Reporterskim tropem — gawęda; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Kiermasz pływ.; 8.30 Tylko W. Matuska; 9 „Czwartki panu Juliu” — odc. 1 pow. P. Chiary; 9.10 Narciso Yepes w repertuarze hiszpańskim; 9.30 Nasz rok 74-ty; 9.45 Z kompozytorskiej teki Marvina Gaye’a; 10.15 Bossa nova na fortepianie; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.40 „Kronika wypadków miłosnych” — 4 odc.;

11.50 Mikrorocznik zespołu Mungo Jerry; 12.25 Za kierownicą; 13 Na katowickiej antenie; 15.10 Amerykanie w San Remo; 15.30 Herbata przy samowarze; 15.50 Karnawał w Rio; 16.15 Powracająca melodia — „Masz przyjaciela”; 16.45 Nasz rok 74-ty; 17.05 „Czwartki pani Julii” — 2 odc.; 17.15 Kiermasz pływ.; 17.40 Spotkania z Temida; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Aktualności muzyczne z Paryża; 19 Pow. w wyd. dźwię. — „Głównictwo, mogłtwa i praktykarze” — 7 odc.; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Falszywa gwiazda; gawęda; 20.10 Zapomniane koncerty fortepianowe — Koncerty dla Phyllis i Cyrella Gordon Jacob; Koncert na trzy rety; 20.35 „Gdy gasną światła” — śpiewa R. Flack; 20.50 Teatrzyk Zielone Oko — „Nie umrzeć krzyżem”; 21.15 Migawki festiwalowe 74; 21.50 Opera tygodnia — Peter Cornelius „Cyrułik z Bagdadu”; 22.05 Śpiewa Mi-na; 22.15 Trzy kwadransy Jazzu; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje A. Polony; 23.05 Sztuka aranżacji, Burt Bacharach, Michel Legrand i Paul Mauriat; 23.50 Na dobranoc śpiewa José Feliciano.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.50 — TTR — Chemia lek. 17. Ogólne wiadomości o metalach, 7.20 — TTR — Botanika lek. 17. Rodzina: motylkowate, inowate, baldaszkowate, komosowate, 7.50 — „Bilardzista” — film fab. prod.

USA — (od 16 l., 10 — Dla szkół — Historia kl. V — „W Egipcie faraonów”; 11.05 — Dla szkół — Fizyka kl. VIII — Siły i ładunki elektryczne, 12.45 — TTR — Fizyka l. 32 — Falowe własności światła, 13.25 — TTR — Uprawa roślin l. 39 — Przedsięwzięcia uprawy roli, 16.30 — Dziennik — kolor, 16.40 — Dla młodych widzów — Było nie minęło, 17.10 — Informacje — Towary — Propozycje, 17.25 — Losowanie Małego Lotka, 17.35 — Najlepsze z najlepszych, 18.15 — Teleskop — (lok.), 18.35 — Przypominamy, radzimy — kolor, 18.45 — „Patrol” — program wojskowy, 19.30 — Dobranoc i Dziennik — kolor, 20.20 — Kino Interesujących Filmów — „Bilardzista” film fab. prod. USA — (od 16 l.), 22.30 — Dziennik — kolor, 22.45 — Wiadom. sport. — oraz Kronika Pucharu Bałtyku w piłce ręcznej mężczyzn — kolor.

PROGRAM II

17.20 — „Przy kapuście” występ Zespołu Pieśni i Tańca Kujawy „Śadecanie” — kolor, 17.50 — Wiedza i film — w programie filmy: 1) Nad Bałtykiem zielonym, 2) Na Kaszubach — kolor, 18.35 — Plastyki Włostrodzie — rep. — kolor, 19.20 — Dobranoc i Dziennik — kolor, 20.20 — Informator turystyczny — kolor, 20.50 — Magazyn studencki, 21.20 — 24 godziny — kolor, 21.30 — „Popisowy numer” — dok. film prod. ZSRR — kolor, 21.50 — Taneczne miniatury — Tańce góralskie Zespołu „Siuk” — kolor, 22.30 — „Motyl” — film fab. prod. węg. — kolor.